

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Sroda 18 sierpnia 1937 r.

Nr. 226

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do demii i przesyłką pocztową

2.50

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką



s. p.

ANTONI JANEK

elektromonter firmy Zakłady Przemysłu Metalowego „Bracia Szajn S.A. w Sławkowie“

zmarł śmiercią tragiczną na posterunku pracy w dniu 16 sierpnia 1937 r.

W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego pracownika, który pracą swoją i koleżeństwem zaskarbił sobie naszą sympatię.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA i PRACOWNICY

Zakładów Przemysłu Metalowego „Bracia Szajn S. A. Sławków“

Chińskie wojska zwyciężają w Szanghaju

Ewakuacja Europejczyków pod gradem bomb

SZANGHAJ, 17.8. We wczesnych godzinach rannych, we wtorek, przerwały ciszę nowe działania wojenne. Po godzinie 5 rano rozpoczął się ogień artylerii. Karabiny maszynowe i miotacze bomb wnowiły swą działalność. Około godz. 6 rano w Hokio toczyła się gwałtowna bitwa. Wiadomości ze źródeł chińskich, jakoby Chińczycy opanowali główną kwaterę japońską w Hokio oraz przedziałnię bawelny, spotkały się z katagorycznym zaprzeczeniem Japończyków.

Wiadomości ze źródeł japońskich o zestrzeleniu 30 samolotów chińskich — spotkały się z katagorycznym zaprzeczeniem strony chińskiej, która twierdzi, że zestrzelono 30 samolotów japońskich.

Co się tyczy położenia w Nankinie — to jak twierdzą — Chińczycy zdołali odprzeć 4 japońskie ataki powietrzne, podczas gdy w ciągu 5-go nalotu tylko nieznaczna ilość samolotów japońskich zdołała dostać się do centrum miasta.

GENERALNY ATAK CHIŃSKI

TOKIO, 17.8. Wszystkie oddziały chińskie, otaczające dzielnicę japońską koncesji międzynarodowej, rozpoczęły wczoraj około godz. 20 generalny atak na pozycje japońskie.

WALKA NA BAGNETY

TOKIO, 17.8. Walki na przedmieściach Szanghaju mają przebieg bardzo krwawy. Kilkakrotnie dochodzi do ataków i kontrataków na bagnety. — Kontrofensywa wojsk chińskich została odparta przez Japończyków.

Artyleria chińska zainicjowała ogień na dzielnicy Hong-Kiu, gdzie zamieszkuje licznie obywatele japońscy.

KĄDZY DOM I ZAULEK UFORTYFIKOWANY

SZANGHAJ, 17.8. Do miasta nadciągnęły ostatnie oddziały 87-ej i 88-ej dy-

wizji. Zajęły one pozycje w kierunku od Czapei do Tsianwan. Ludność chińska wita entuzjastycznie żołnierzy i pomaga w fortyfikowaniu pozycji. Chińczycy ustawili kulomioty na balkonach i dachach domów, ulice przegródzone są barykadami. Znaczna część piechoty chińskiej nie wzięła jeszcze udziału w walkach.

JAPOŃSKIE OKRETY WOJENNE DZIAŁAJĄ

SZANGHAJ, 17.8. Okrety japońskie ostrzeliwały niemal przez całą dobę oddziały chińskie, posuwające się w rejonie Putung, celem zajęcia dogodnych pozycji do ostrzeliwania japońskiego okrętu admirałskiego „Izumo“, stojącego na kotwicy w pobliżu konsulatu japońskiego.

33 OKRETY JAPOŃSKIE W SZANGHAJU

SZANGHAJ, 17.8. Przybyło tu kilkanaście jednostek floty japońskiej, wobec czego liczba okrętów japońskich w Szanghaju powiększyła się do 33. W porcie Szanghaj znajduje się 5 japońskich krążowników, 9 kontrtorpedowców i 7 kanonierek, 12 okrętów japońskich znajduje się naprzeciwko Usuna trzymając w szachu forty chińskie ogniem artylerii. Na ląd wysadzono 5000 marynarzy.

SZANGHAJ, 17.8. Liczne eskadry samolotów chińskich ostrzeliwały dziś gwałtownie pozycje wojsk japońskich w okolicach Honkou i Czapei. Nalot trwał całą godzinę i jest rzeczą ciekawą że samoloty chińskie nie usiłowały zbliżyć się do japońskich okrętów wojennych.

BOLSZEWICY NA CHIŃSKICH SAMOLOTACH

TOKIO, 17.8. Agencja Domei ogłasza sensacyjną wiadomość z Szanghaju, iż samoloty chińskie, które bombardowały 14 bm. międzynarodową koncesję w Szanghaju, oraz dzielnicę francuską — były pilotowane przez pilotów pochodzenia sowieckiego.

Ambasador sowiecki w Nankinie zabiega u członków rządu nankińskiego w kierunku zaostrożenia kroków wojennych przeciwko Japonii.

NADZWYCZAJNA SESJA PARLAMENTU JAPOŃSKIEGO

TOKIO, 17.8. Rada ministrów postanowiła zwołać na dzień 3 września nadzwyczajną sesję parlamentu japońskiego. Zwołanie parlamentu wywołało wielkie wrażenie w kołach politycznych, które zaznaczają, że wobec ostatnich wydarzeń nie uda się zlokalizować konfliktu chińsko-japońskiego do rejonu Pekinu i Tien Tsimu.

Rząd wystąpi wobec parlamentu o nowe znaczne kredyty na cele wojenne, ponieważ uchwalone dotychczas kredyty są niewystarczające w związku z nową sytuacją.

FLOTA WOJENNA ANGLII W SZANGHAJU

SZANGHAJ, 17.8. Na wodach chińskich w pobliżu Szanghaju znajduje się w obecnej chwili 8 angielskich okrętów wojennych, a mianowicie krążowniki: „Cumberland“, „Suffolk“ i „Damao“, przewodnik floty „Duncan“ oraz kontrtorpedowce „Falmouth“, „Decoy“, „Delight“ i „Duchess“. Krążownik „Carnarvon“ odpłynął do Nankinu.

Dalszy ciąg „czystki” w Rosji sowieckiej

MOSKWA, 17.8. Dziś ogłoszono uchwałę prezydium CIK-a ZSSR, na mocy której ludowy komisarz finansów Hrynko oraz ludowy komisarz łączności Halepski usunięci zostali ze swych stanowisk.

Na stanowisko komisarza finansów mianowano dotychczasowego zastępcę Molotowa, Czubarę, a komisarzem łączności dotychczasowego zastępcę komisarza Jeżowa, wyższego urzędnika GPU Bermana, który kierował budową kanału Wolga — Moskwa.

Usunięty ze swego stanowiska Hrynko był

komisarzem finansów od 8 lat, natomiast Halepski mianowany był komisarzem łączności po aresztowaniu Jagody w sierpniu ub. roku.

LONDYN, 17.8. Agencja Reutersa donosi z Moskwy o wykryciu organizacji sabotażowskiej, działającej w szeregu sekcji departamentu gospodarki narodowej. Szef biura statystycznego Iwan Krawal oraz urzędnicy tego biura zostali aresztowani.

Aresztowano również jako „wrogów ludu” wszystkich profesorów Instytutu gospodarki społecznej w Saratowie.

Lekarz DRYBAŃSKI
KAZIMIERZ ul. Główna
dom p. Bacy
przyjmuje od godz. 9 — 11.

Co się dzieje z LEWONIEWSKIM?

WASZYNGTON, 17.8. Ambasador ZSRR otrzymał z Moskwy wiadomość, iż radiostacje w Moskwie i w Irkucku przejęły słabe sygnały, pochodzące, jak przypuszczają, od zaginionego lotnika Lewoniewskiego. Obecnie czynione są starania, w celu ustalenia czy radiostacje wojskowe na Alasce i radiostacje kanadyjskie słyszały te same sygnały.

FAIRBANKS, 17.8. Na skutek zgieł pogody, lotnik amerykański Mattern musiał odłożyć poszukiwania zaginionych lotników sowieckich.

Strajk i rozruchy w KANADZIE

MONTREAL, 17.8. W miejscowości Sorrel, w prowincji Quebec, doszło do rozruchów wywołanych przez strajkujących w jednej ze stocznii. Strajkujący podpalił 3 budynki. W Montrealu strajkujący napadli na dwa wozy ciężarowe, wiozące robotników do pracy do jednej z fabryk włókienniczych. W miejscowości Huntsville (Ontario) wybuchł strajk w fabrykach wyrobów skórzanych.

Echa sprawy Grzeszolskiego o KUCZAŁSKA SKARŻY OBROŃCĘ Z. H. OSTROWSKIEGO

Po słynnej rozprawie sądowej Pawła Grzeszolskiego, adwokat Zygmunt Hofmokl-Ostrowski ogłosił w pismach warszawskich i łódzkich swe uwagi i wspomnienia, poświęcając wiele miejsca szwagierce Grzeszolskiego Kuczałskiej, która, jak wiadomo, występowała jako świadek kononny oskarżenia.

Ponieważ mec. Z. Hofmokl-Ostrowski odstąpił i uwypuklił życie osobiste Kuczałskiej uczuła się ona tym bardzo dotknięta i zapowiadała proces o obrazę. Do Sądu okręgowego w Sosnowcu wpłynęła obecnie skarga Kuczałskiej o obrazę, do której załączono wycinki z pism warszawskich.

A więc jeszcze jedna sensacyjna rozprawa dramatu rodziny Grzeszolskich odbędzie się w Sosnowcu.

LEKARZ DENTYSTA
MARIA BITNY-SZLACHTA

przyjmuje od godz. 14 — 19-ej (z wyjątkiem niedziel i świąt).

SOSNOWIEC, ul. 3 MAJA 8.

Telefon 62-292 3484

Dalsze zwycięstwa pod Santander

800 jeńców, 18 dział i 5 czołgów zdobyli powstańcy

SALAMANKA, 17.8. Na froncie północnym wojska powstańcze zajęły miasto Reinos, leżące na głównym szlaku komunikacyjnym Walencja — Santander. Reinos licząca 10 tysięcy mieszkańców, jest drugim największym miastem prowincji i ważnym ośrodkiem przemysłowym tej prowincji. Wojska powstańcze, prowadzące operacje wojenne wzdłuż szlasy Burgos—Santander, po odywionej akcji artyleryjskiej i lotniczej zajęły wysłą przełęcz górską Puerto del Escudo, osiągając w ten sposób najwyższy punkt, znajdujący się na tym odcinku.

SALAMANKA, 17.8. Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że na froncie asturyjskim wojska rządowe przypuściły szereg gwałtownych ataków, zostały jednak odparte, ponosząc ciężkie straty. Na froncie Santander powstańcy posuwają się szybko naprzód. Straże przednie zajęły ostatnio miejscowości Arija i Escudo. Powstańcy wzięli do niewoli 600 jeńców i zdobyli 6 czołgów pochodzenia sowieckiego.

Główna kolumna zajęła Montgastro i Reinos oraz szereg drobniejszych miejscowości. Wzięto do niewoli na tym odcinku 800 jeńców, zdobyto 18 dział i 5 czołgów. Przeciwnik wycofuje się na całej linii.

SALAMANKA, 17.8. Dzisiaj o wschodzie kolumny wojsk powstańczych rozpoczęły atak na całym odcinku frontu pod Santander. Pomimo dość silnego oporu przeciwnika, przednie strażnice wojsk powstańczych zajęły San Turde.

CZERWONI PRYZNAJĄ SIĘ DO PORAŻKI

WALENCJA, 17.8. Komunikat oficjalny ministerstwa obrony narodowej donosi, że na froncie Santander gwałtowne ataki powstańców skierowane były na Portillo de Suano, zostały jednak odparte.

Na odcinku Sencillo i Guintonantello przeciwnik zgrupował liczne działa i czołgi, usiłując przerwać linie obronne oddziałów rządowych.

Na odcinku Reinos oddziały rządowe dokonały zmian pozycji.

MADRYT, 17.8. — Wczoraj wojska rządowe zajęły stanowiska powstańców na odcinku Pozuelo, pomimo zaciekłego oporu przeciwnika.

W WALENCJI PIERWSZA MSZA ŚW.

W Walencji odprawiono w niedzielę poraz pierwszy od wybuchu wojny domowej Mszę św., której wysłuchał minister sprawiedliwości rządu walencjkiego. Nabożeństwo odprawił zakonnik, a funkcje ministranta pełnił żołnierz milicji w mundurze.

Przy drzwiach stało 4 żołnierzy milicji z bagnietami nasadzonymi na karabiny. Na prozorycznym ołtarzu znajdował się krzyż, czerwone sukno i 2 lichtarze. Pod ochroną militantów przed ewentualnym napadem z ulicy,

zgrupowała się trwożnie gromadka wierzących.

Po zakończeniu Mszy św. zabrał głos minister sprawiedliwości rządu walencjkiego i o-

świadczył, że „w republikańskiej Hiszpanii wkrótce zostaną przywrócone nabożeństwa we wszystkich kościołach i katedrach”.

Nowy układ między ZSSR a Walencją w sprawie pomocy

PARYŻ, 17.8. „Matin” donosi, jakoby pomiędzy ZSSR a rządem walencjkiem miał być zawarty nowy układ w sprawie udzielenia pomocy Hiszpanii czerwonej.

Wielokrotne niepowodzenia wojskowe rządu walencjkiego wywołały wielkie rozczarowanie na Kremlu. Stalin przyjął przedstawiciela dyplomatycznego rządu walencjkiego i złożył wobec niego formalne zobowiązanie udzielenia wydatnej pomocy czerwonej Hiszpanii. Stalin miał opkredlić, że dyplomaci sowieccy otrzymali instrukcje nie dopuszczenia do uznania

rządu gen. Franco za stronę wojującą.

„Matin” twierdzi, że premier rządu walencjkiego Negrin ze swej strony wyraził zgodę na poddanie kontroli sowieckiego attache wojskowego oraz sztabu oficerów i rzeczoznawców wojskowych — operacyj wojennych, prowadzonych przez hiszpańską armię czerwoną. Na czele rzeczoznawców sowieckich stoją gen. brygady Janginow i kpt. marynarki Czernozjekow. Sztab sowiecki składa się z 15 oficerów, którzy opracowali już nowe plany strategiczne.

Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia i pamięci w tym ciężkim dla nas bólu z powodu zgonu

ś. † p.

Antoniego Kokoszki

a w szczególności księdzu proboszczowi Wł. Machowi, Dyrekcji Akc. Tow. Zakł. Hutniczych Huta Bankowa oddział Walcownia „Renard”, kolegom i przyjaciółom Zmarłego, oraz delegacji byłych więźniów politycznych — składa serdeczne podziękowanie

RODZINA

Wielki mufti Szymkiewicz wybiera się do króla Faruka I

Wielki mufti mahometański w Polsce, rezydujący w Wilnie, p. Szymkiewicz, który niedawno powrócił z podróży do Indji, wybiera się obecnie do Egiptu. Będzie on przyjęty na audiencji przez młodego króla egipskiego Faruka I.

Istnieje zwyczaj, że monarchowie mahome-

tańscy przeznaczają pewne sumy na gminę mahometańską w Polsce. Zmarły król egipski Fuad ofiarował w swoim czasie 500 funtów na budowę meczetu w Warszawie. Wielki mufti mahometan polskich spodziewa się, że syn zmarłego króla będzie nie mniej hojny.

Sowiety wydalają zagranicznych artystów Brak turystów w Bolszewii

Prześladowanie cudzoziemców i psychozaspiegowska w Sowietach spowodowały wydalenie z Rosji wszystkich cudzoziemskich artystów cyrkowych i kabaretowych, którzy popisywali się w lokalach wielkich miast rosyjskich.

Nakaz wydalenia wydał szef GPU Jeżow. Przed paroma dniami przyjechał z Rosji

wagon, w którym znajdowało się około 40 artystów cyrkowych i kabaretowych, począwszy od kłownów, śpiewaków, gimnastyków a skończywszy na pogromcach zwierząt.

Niektórzy z nich zatrzymali się w Warszawie i zostali zaangażowani do lokali nocnych w stolicy. Od dwu dni pociągi od granicy sowieckiej

przychodzą puste.

W wagonie sypialnym, który zawsze był przepelniony turystami zachodnio-europejskimi i amerykańskimi, jadą najwyżej dwie osoby. Spadek frekwencji jest następstwem ostrych ograniczeń wizowych wprowadzonych przez władze sowieckie.

Zapowiedź spotkania MUSSOLINIEGO Z HITLEREM

Prasa francuska od kilku dni notuje pogłoski, krążące w berlińskich kołach politycznych, jakoby w jesieni miało dojść do spotkania między kanclerzem Hitlerem i Mussolinim.

Jak podaje „Action Francaise”, Mussolini miałby przybyć do Berchtesgaden 15 września, po ukończeniu obrad kongresu partii narodowo-socjalistycznej, który odbyć się ma w połowie września w Norymberdze.

KTO WYGRAŁ?

Wczoraj w czwartym dniu ciągnięcia 3 klasy 39 polskiej państwowej loterii klasowej, większe wygrane padły na numery następujące:

- 100.000 zł na nr 165661
- 15.000 zł na nr 107445
- Po 5000 zł na n-ry: 130 16821 37944
- Po 2000 zł na n-ry: 2324 70576 117049 121497 154778 156183
- Po 1000 zł na n-ry: 5391 18352 161141 182274
- Po 500 zł na n-ry: 8509 14887 24634 31982 58534 161366 163818 165471 168008 174507
- Po 400 zł na n-ry: 1254 22272 25901 38393 47283 77528 108100 103669 117118 158601 160491 170959 172151 175768 175838 189912 194838.
- Po 300 zł na n-ry: 15499 17547 21394 45781 61663 88982 96321 101517 111408 119163 128560 129187 153032 161701 185665
- Stala dzienna wygrana 20.000 zł na nr 95648
- 50.000 zł na nr 82409
- 15.000 zł na nr 35930
- Po 10.000 zł na n-ry: 93757 96502 133076 145577.
- Po 2000 zł na n-ry: 62603 69567 78981 169741 186192.
- Po 1000 zł na n-ry: 51713 71100 140345 142426 155309.
- Po 500 zł na n-ry: 48721 59939 69513 98078 116269 141527 147062 159219 181508 189744.
- Po 400 zł na n-ry: 6968 21145 24523 24557 73817 84041 88837 95890 108693 111250 116903 129424 131566 144660 159966.
- Po 300 zł na n-ry: 23962 26762 59385 70661 119368 142224 145079 148910 176686.

Zapisz się na członka P. M. S.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

17)

Panna Woydyńska wydarwała się nie na żarty zmarłowi.

— Więc tak, czy inaczej, udowodnić, że się jest wariatem — trudno?

— Nietylko trudno a i czasu wymaga to dużo — wyjaśnił Lisaniewicz. — Radzę ci, rybeko, wyrzucić do djabła swego wariata. Zblanujesz się. Szczególnie teraz, kiedy cały świat tak zdurniał — wszystko jedno, nikt ciebie nie zrozumie. Nie możesz się obejść bez obłąkania?

— Owszem — odpowiedziała Woydyńska z wahaniem — zdaje mi się, że będę musiała poszukać innego wyjścia.

ROZDZIAŁ VIII.

Z dziennika Henryki Woydyńskiej: Smartno mi. Tak chciałabym gdzieś wyjechać.

Dzisiaj minęły dwa lata od mojej ostatniej podróży w Pireneje. Zatrzy-

maliliśmy się wtedy w starym pięknym pensjonacie, który prowadziły trzy siostry. Wszystkie trzy, w sekrecie jedna przed drugą, podkochiwały się w Runiczu. Całe szczęście, że on tak źle mówił po francusku, bo inaczej odesłałby mnie do domu, a samby pozostał w Saint Jean-Pied-de-Port.

Jednak to była podróż, jak z bajki. Przed każdą górą miałam wrażenie, że się nie wdrapiemy, ale mała behemotka lokomotywa pracowała niezawodnie. Tylko ludzie sprawiają zawód.

Z St.-Jean-Pied-de-Port pojechaliśmy do Doliny Ronsewalskiej. Jakież to odległe czasy.

Lisaniewicz powiedział mi dziś w nocy mądre słowo: „Trzeba pisać powieści jedynie o bardzo szczęśliwych ludziach”. Skąd ich wziąć? Może wuj Olgierd jest szczęśliwym człowiekiem w swoich Niemowiczach?

Największa trudność polega na wyszukaniu bohatera. Życie płynie bez wydarzeń. Albo inaczej mówiąc, przeżycia wszystkich ludzi są jednakowe i banalne: borykają się z kryzysem, tracą stanowiska, żenią się nieszczęśliwie i potem mają kłopot z dziećmi. Pozostaje jeszcze miłość. Tylko dziś nikt nie ma na nią czasu. I kto wierzy w miłość? Mimo to musi ona zajmować sporo miejsca w powieści, bo w przeciwnym razie zastrajkuje i wydawca i czytelnik. Głupia sprawa.

Na mojem piętze zjawił się nowy gość. Znów Anglik i nazywa się doktor Turner. Obrzydliwy typ. Dał mi dwadzieścia złotych za szpiegowanie Barkera. Ten Turner działa mi na nerwy. Nawskroś współczesny i niebezpieczny okaz. Detektyw w roli lekarza chorób umysłowych. Albo odwrotnie — lekarz w roli detektywa. Twierdzi, — że mister Barker jest wariatem. Nie wierzę. Mam niewzruszone przekonanie, że Barker jest wariatem. Nie wierzę. Mam niewzruszone przekonanie, że Barker jest zupełnie zdrow. Całość ma posmak nieczymnej intrygi.

W gruncie rzeczy ta ciemna historia jest mi najzupełniej obojętna, ale o-

burza mnie niesprawiedliwość i dlatego postanowiłam uprzedzić Barkera. W praktyce moje ostrzeżenie nie da skutku, bo podobno wcale nie tak łatwo udowodnić, że się jest przy zdrowych zmysłach.

Mister Barker jest kapitanem marynarki. Ciekawem, na jakim statku. Takbym chciała mieć przyjaciela, któryby mnie troszczył lubił, żeby miał odpowiedni samochód i pojechał ze mną w Pireneje. Albo do Dalmacji.

ROZDZIAŁ IX.

Następnego dnia Daniel Barker zapytał szofera:

— Jak ty myślisz, John, pieniądze na czek już przysły?

— Nie, panie kapitanie. Dziś rano byłem w banku. Jeszcze nie ma odpowiedzi z Gromer.

— Za dużo czasu tracimy, John — zauważył Barker, nieruchomo wpatrzony gdzieś daleko przed siebie.

— Pan kapitan może już rozpocząć poszukiwania — odezwał się Halas po chwilowej ciszy. — Dowiedziałem się, dzisiaj, że jest takie prywatne biuro Piekarskiego, co to różne sprawy załatwia. Jak pan kapitan każe, to go zawołam tutaj.

HISTORIA SIĘ POWTARZA CO SIĘ DZIEJE W CZERWONEJ HISPANII

Taki jest już los spraw ludzkich, że po jakimś czasie popadają w zapomnienie, tracą swą aktualność. Podobnie się rzecz ma z wojną hiszpańską. Z pierwszych stron dzienników przeniosła się na dalsze, tytuły poszczególnych artykułów zmalały, schudły, nie rzucają się już tak w oczy jak przed paroma miesiącami. Tymczasem jednak wojna domowa trwa. Codziennie obie strony w swoich komunikatach obwieszczają zwycięstwo.

Madryt już ma się poddać, rządowcy lada dzień rozpętają wielką ofensywę... i wszystko zostaje, przynajmniej na oko, po staremu.

W rzeczywistości od paru tygodni wszelkie większe akcje wojskowe zostały przerwane. Obie armie ograniczają się do lokalnych wypadów i potyczek. Powód tego prosty. Oto Hiszpanię nawiedziła fala upałów.

Temperatura w niektórych miejscowościach dochodzi do 43 stopni w cieniu. W tych warunkach bohaterstwem jest już samo pozostawanie w okopach.

Niemniej jednak sytuacja w Hiszpanii, głównie w rządowej Hiszpanii, zasługuje na baczną uwagę. Odbywa się tam bowiem wielka akcja wewnętrzna, która w skutkach może się okazać donioślejszą od tej, lub innej zbrojnej przeprawy.

Wykorzystując względny spokój na francie,

komuniści przystąpili do wewnętrznej organizacji kraju.

Rozumieją oni na sposób sowiecki. Słowo to wiele wyjaśnia. Dalekie jest od ideałów, w obronie których chwycili za broń socjalistyczni robotnicy, aragońscy anarchiści, katolicy Baskowie. W pierwszym zapale wojennym wszyscy stanęli w szeregu. Wydawało się, że wielka koalicja lewicowa będzie w stanie przeciwstawić się powstańcom. Fakty wykazały co innego, koalicja nie potrafiła się zdobyć na akcję ofensywną.

Sowiety od początku brały w działaniach wojennych udział bardzo wydatny. Przesyłały amunicję, karabiny, czołgi i samoloty. Przesyłały instruktorów wojskowych, doświadczonych oficerów. Przesyłały także wyszkolonych agitatorów specjalistów od polityki wewnętrznej, całe kadry zorganizowane, gotowe ująć w swe ręce ster rządów we wszystkich dziedzinach.

Teraz żądają zapłaty w postaci ślepego posłuszeństwa.

Do celu tego dążą nie przebierając w środkach.

W Barcelonie rząd zawiesił dziennik anarchistyczny „Solidaridad Obrera”. Anarchiści i trockiści w czasie wielkiej manifestacji po krwawym starciu z policją, wycofali się na przedmieścia, gdzie posiadają duże składy broni i amunicji. W Barbastro i Caspe miały miejsce podobne rozruchy, tłumione przez wojsko. W Albacete milicje anarchistyczne oparowały kilka ważniejszych budynków i proklamowały własną republikę. Dopiero oddziały brygady międzynarodowej, przysłane z Walencji, przywróciły wła-

dzę rządowi, topiąc rewoltę w krwawej masakrze.

W samej Walencji anarchiści i trockiści wtargnęli na podwórze pałacu prezydenta Azany, protestując przeciw ciągłym aresztowaniom swych przywódców.

Cofnęli się dopiero pod naporem gwardii szturmowej, zostawiając na placu zabitego i kilkunastu rannych.

Komuniści przestali się już liczyć ze swymi wczorajszymi towarzyszami broni. Wysuwają hasło powołania dyktatoriatu sowieckiego, na wzór dyktatury

moskiewskiej. Mnożą się aresztowania i wyroki śmierci. Były minister Nino, szef anarchistów, został zamordowany w więzieniu. Rada aragońska, na której czele stał anarchista Asuano, została rozwiązana, Asuano uwięziony, a Aragonia oddana pod bezpośrednią władzę Walencji.

Historia się powtarza, warunki jednak są inne. Gorąco krwiści Hiszpanie w niczym nie przypominają wschodnich wyznawców Stalina.

Metody przyniesione z Moskwy mogą łatwo zawieść w Madrycie.

(a — e).

Odpowiedź polska na notę Hulla życzliwie przyjęta przez prasę amerykańską

Prasa Stanów Zjednoczonych ogłosiła z życzliwymi komentarzami tekst odpowiedzi rządu polskiego na oświadczenie sekretarza stanu Hulla, w którym zostały przedstawione zasady, na jakich opiera się polityka pokojowa Stanów Zjednoczonych.

Jednocześnie ogłoszono odpowiedzi

kilkunastu innych państw, m. inn.: Niemiec, Włoch i Japonii.

Prasa uważa, iż odpowiedzi, otrzymane przez Hulla od kilkadziesiątu państw — stwierdzają, iż świat rozumie potrzebę przywrócenia wzajemnego zaufania i wzmocnienia poczucia solidarności, które są nieodzowne dla utrzymania pokoju.

Czy wystawa francuska będzie przedłużona

Komitet wystawy paryskiej zwrócił się do premiera Chautemps z prośbą o udzielenie zezwolenia na przedłużenie wystawy, która ma być zamknięta w październiku r. b. Komitet motywował swą prośbę tym, iż

tylko część wystawy otwarta została w przepisany terminie, większość zaś pawilonów ukończono znacznie później.

W obecnym stanie rzeczy przedłużenie wystawy nie wydaje się możliwe do zrealizowania. W pierwszym rzędzie przyczyniają się do tego wzrastające wciąż koszty, jakie ponoszą państwa, biorące udział w wystawie, poza tym

zaś przewidziane już jest zorganizowanie w Stanach Zjednoczonych w roku 1939 wszechświatowej wystawy.

Ostateczną decyzję w tej sprawie wyda prezes komitetu dla międzynarodowych wystaw min. Dunant. Prezes Dunant w rozmowach na temat przedłużenia wystawy wskazał na to, iż najnowsze porozumienia międzynarodowe nie przewidują możliwości przedłużenia wystawy na dwa lata. Oczywiście

państwo, organizujące wystawę, może odroczyć na dwa lata zamknięcie swych pawilonów.

Francja zatem może przedłużyć wystawę w dziale kolonialnym i krajowym.

Sfery miarodajne przypuszczają, iż propozycja Dunanta będzie przyjęta i po zamknięciu międzynarodowej wystawy pawilony francuskie nadal pozostaną dostępne dla publiczności.

Najlepsze lotnictwo świata mają Włosi

W związku ze zbliżającym się terminem wyścigu lotniczego na trasie Ystres — Damaszek — Paryż, w którym weźmie udział również 9 samolotów włoskich, „Journal” poświęca specjalny artykuł włoskiemu lotnictwu cywilnemu i wojskowemu.

W szczególności dziennik zwraca uwagę na niezwykle wielką liczbę rekordów „jaką zdobyło lotnictwo włoskie.

Od 1 kwietnia samoloty włoskie u-

zyskały 10 rekordów.

W chwili obecnej na ogólną liczbę 117 rekordów, uznanych przez międzynarodową federację, Włochy posiadają 45, Stany Zjednoczone 38, Francja 24, Rosja sowiecka 8, inne kraje 5.

Pomiędzy posiadanymi przez Włochy rekordami lotniczymi

znajduje się rekord bezwzględnej szybkości.

Poza tym jeśli chodzi o t. zw. rekordy użyteczne, t. j. rekordy lotnictwa wojskowego i cywilnego, których ogólna liczba wynosi 46, to Włochy posiadają 28 takich rekordów, Francja 6, Stany Zjednoczone 6, Sowiety 6. Na podstawie tej liczby rekordów Włosi mogą więc twierdzić, że posiadają najlepsze lotnictwo świata.

Pogorszenie stanu zdrowia OJCA ŚWIĘTEGO.

Stan zdrowia Papieża Piusa XI pogorszył się znowu, jak informują z kół bliskich Jego osobie.

Przyczyniło się do tego przede wszystkim nasilenie fali upałów, oraz ostatnio nieco forsowne przechadzki.

Lekarz prywatny Ojca świętego, prof. Milani, oraz dygnitarze watykańscy są podobno o Jego zdrowie bardzo zaniepokojeni.

Ślub kościelny ks. Czartoryskiego Z KSIĘŻNICZKĄ BOURBON

Dnia 16 bm. z rana w kościele katolickim w m. Ouchy w pobliżu Lizjans, odbył się ślub Augusta Czartoryskiego z księżniczką Marią Dolores de Bourbon Orleans.

Na ślubie obecni byli m. in. b. król hiszpański Alfons XIII, b. król bułgarski Ferdynand i b. królowa portugalska Amelia.

Walka z cieniem TUCHACZEWSKIEGO

Do Władystawki w końcu lipca przybyła z Moskwy „kronika kinowa”, nadesłana przez trust „Rosnabfilm”. Kronikę zaczęto wyświetlać na ekranach kin władystawskich i zdziwieni widzowie ujrzeli zdjęcia z rewii wojskowej z udziałem Tuchaczewskiego, Jakira, Uba rewicza, którzy, jak wiadomo, zostali rozstrzelani, jako „wrogowi ojczyzny”.

Trust „Rosnabfilm” pociągnięto do odpowiedzialności za wypadek „kontrrewolucyjny”. Trust powołał się jednak na zezwolenie, otrzymane z głównej cenzury kinowej. W cenzurze zaś tłumaczono, że zezwolenie naprawdę zostało wydane, ale było natychmiast cofnięte... Słowem, rozpoczął się typowy sowiecki galimatias.

Władze bezpieczeństwa znalazły salomonowe wyjście z sytuacji; pociągnięto do odpowiedzialności i cenzurę i „Rosnabfilm” i dyrektorów kin władystawskich.

Polak z USA. cały majątek ZAPISAŁ NA POLSKĘ

Zmarły w Great Falls niejaki Aleksander Kosowski, zapisał cały swój majątek, składający się z dwóch domów, bez długów, papierów procentowych i gotówki, szacowanego ogółem na 20 tys. dolarów — na Polskę. Według brzmienia testamentu, majątek przeznaczony jest „na dobre cele podług decyzji Rządu Polskiego”. Zmarły nie posiadał rodziny, ani krewnych, ani w Stanach Zjednoczonych, ani w kraju.

Jak produkują Niemcy NOWE GAZY BOJOWE

W październiku 1936 r. koncern „I. G. Farbenindustrie A. G.” zbudował pomiędzy miejscowościami Bitterfeld i Magdeburg podziemne laboratoria, warsztaty, a nawet pomieszczenia dla robotników, w których rozpoczęto produkcję i doświadczenia z tak zwanym „Ge” gazem. Dostęp do tych urządzeń jest całkowicie izolowany. Dyrektor tych zakładów podlega wprost ministerstwu wojny. Doświadczenia przeprowadza specjalny oddział robotników, inżynierów oraz wojskowych, kierowanych przez odział W A P (na czele dyrektor Otte) w ministerstwie wojny w Berlinie. Wyprodukowane gazy uniemożliwiają istotnie żyjącym oddychanie płucami oraz skórą, wszystkie motory nieszkodliwiają przez zamierzenie środków napędnych. Praca w tych zakładach odbywa się na trzy zmiany.

W Spirze (Palatynat) odbyły się w sobotę i niedzielę wielkie manifestacje narodo-socjalistyczne, zorganizowane przez szefa okręgu Palatynatu Buerckela z okazji zjazdu nauczycielskiego i zlotu młodzieży hitlerowskiej.

Manifestacje te zbiegły się — zresztą nie przypadkowo — z uroczystościami jubileuszowymi biskupa Spiru Sebastiana.

Pochody manifestantów hitlerowskich przez ulice miasta z orkiestrami i śpiewami miały niewątpliwie na celu usunięcie w cień uroczystości religijnych na cześć czcigodnego dostojnika Kościoła Sebastiana, co zresztą przyznaje nawet częściowo prasa niemiecka zamieszczając sprawozdania z manifestacji pod tytułem

„przeciwko politycznemu katolicyzmowi”.

Podobne akcenty, wybitnie antykościelne, zawierały również przemówienia na wiecach i zlocie. Kościół, w którym odbywały się uroczystości religijne na cześć biskupa Sebastiana,

obstawiony był kordonem sztafet hitlerowskich, rzekomo dlatego, by umożliwić spokojny przebieg ceremonii kościelnych.

Obrazy zjazdu nauczycielskiego stały już całkiem wyraźnie pod znakiem „rozprawy z politycznym katolicyzmem”. W przemówieniach domagano się bezwzględnej totalności państwa w dziedzinie wychowania młodzieży, zwracano się przeciwko odłamowi nauczycielstwa, który usuwał się od jasnego wypowiedzenia się za państwem i partią. Kościół powinien oprzeć swój stosunek do państwa na zasadach prawd chrześcijańskich. Jubileusze kapłańskie nie mogą być wykorzystywane w celu odzyskania

utraconych pozycji politycznych — oświadczył jeden z mówców.

Na wiecu młodzieży hitlerowskiej główny kierunek okręgu partii socjalistycznej Palatynatu Buerckel oświadczył, że

celem głównym hitlerowców jest nie marsz do Rzymu, ani do Wittenbergii (miasta Lutry), lecz tylko do hali Marszałkowskiej (Feldherrnhalle).

Buerckel zwracał się ostro przeciwko dążeniom Kościoła do nadużywania władzy dla własnych celów politycznych. Partia będzie starała się o to, by odseparowanie Kościoła od politycznego katolicyzmu było trwałe.

Manifestacje te, w szczególności zaś przemówienia, skierowane przeciwko Kościołowi, wywołały przynębiające wrażenie wśród ludności katolickiej Spiru, gdzie stanowią ona znaczną większość

„Lwów, związany z nami braterskimi węzłami krwi” Wrażenia z wycieczki na Kresy Wschodnie

(Korespondencja własna „Kuriera Zachodniego“)

Lwów, w sierpniu — „My Gdynię już znamy. Poznaliśmy ją najpierw, bo wysyłamy do niej nasz węgiel. Teraz chcemy i pokochać Kresy Wschodnie naszej wielkiej ojczyzny, a przede wszystkim Lwów, związany z nami braterskim węzłem krwi, przelanej w walkach niepodległościowych“.

Tymi słowami rozpoczął swoje przemówienie p. Wicereksek kilka dni temu we Lwowie odpowiadając na przemówienie którym przedstawiciele Lwiewo Grodu witali wycieczkę ze Śląska i Zagłębia, urządzoną przez Instytut oświaty pracowniczej „Zjednoczenie“.

Wycieczka, w której brało udział ponad 300 osób, całkowicie spełniła nakreślone przez jej kierownika pos. Wł. Czorka, cele.

DRUGI SERCOM NASZYM — LWÓW

Piękny owiany legendą bohaterskich walk Lwów, podbił serce uczestników wycieczki z Zagłębia Węglowego, którzy przez dwa dni z zajęciem zwiedzali bogate w drogie sercu każdego Polaka historyczne pamiątki — miasto i żałowali, że tak prędko muszą je opuszczać.

Pierwszego dnia wycieczka zwiedziła górujący nad miastem Wysoki Zamek i Kopiec Umie Lubelskiej, z którego się rozciąga wspaniały — jak z lotu ptaka — widok na Lwów.

Widok miasta, które rozłożyło się tu mem kamieniem na kilku wzgórzach, bodąc niebo ostrymi wieżycami licznych świątyń katolickich i wyrażając horyzontowi pięściami kopuł cerkwi ruskich i ormiańskich, wywarł na przybyszach ze Śląska i Zagłębia imponujące wrażenie.

CMENTARZ LYCZAKOWSKI
najpiękniejszy i najstarszy utrzymany omentarz w Polsce, od którego rozpoczęło się właściwe zwiedzanie Lwowa, wzbudził echa wielu wspomnień. Nie wywiera wrażenia miasta zmarłych, bo Ci, którzy na nim spoczywają, żyją w naszych myślach. Spoczywają tu przecież m. in. znakomity historyk Karol Szajnocha, wielki malarz-patriota Artur Grottger, Gabriela Zapolska, Maria Konopnicka, znajdują się tu liczne szeregi bohaterskich Orłat Lwowskich, którym uczestnicy wycieczki złożyli piękny wieniec i wysłuchali okolicznościowych przemówień, poświęcili minutę milczenia.

BO STRATUJĄ...
Na długo pozostanie w pamięci wycieczkowiczów także sławna panorama Raclawicka, uwieczniająca niezwykle żywo i wiernie bitwę raclawicką. Obraz jest tak żywy, a specjalne urządzenie kopuły i całej panoramy jest tak zręcznie wykonane, że widać chwilami obawiając się, by nie stratały go kopyta rozpadzionych rumaków.

DZISIEJSZY LWÓW
Nie mniej niż pamiątki i osobliwości Lwowa, które trudno byłoby nawet w części wymienić, podobał się wycieczkowiczom, żywy, dzisiejszy Lwów: duży, ruchliwy, posiadający wiele wspaniałych budynków, pięknych ulic, rozrywkowych lokali. Przypadki do serca też Ślązakom i Zagłębianom sympatyczni mieszkańcy Grodu „ta - jojów“, rodaków Szczepcia i Toficia, z Wesołej Fałt bezpośredni, serdeczni goście. Spora ilość wycieczkowiczów, którzy zabłądzili przypadkiem na ulicę Krakowską, poczuli się nawet we Lwowie.

JAK W ZAGŁĘBIU
Krakowska przypomina bowiem żywo ulicę Modrzewowską w Sosnowcu. Nie jeden Zagłębianin musiał wrzasnąć „Jaspaczom“, jakby żywcem przniesionym z Modrzewowskiej:

— Odpętaj się pan do jasnej cholery!
Nie jeden Ślązak krzyknął:
— Czego chcesz sam pieroński gładzie!?

„PAMIĄTKI” Z SOSNOWCA
Żywa pamiątka z Sosnowca posiada wzmiankę m. in. przez wycieczkowiczów Muzeum Przemysłu Artystycznego, bowiem partier tego Muzeum jest

sosnowiczanie, wywędrował od z rodzinnego miasta 20 lat temu. Nadmienić także wypada, że pierwszorzędną kawiarni George'a we Lwowie witał miłym uśmiechem bywalców z „Udziałowej“ w Sosnowcu, znany skrzypek p. Bronisław Paster, który teraz tam koncertuje, po swych sosnowieckich występach. W czasie naszej bytności u George'a, produkcje muzyczne p. Pastera i jego zespołu, transmitowane były przez Radio na całą Polskę. Nie jeden więc

Zagłębianin usłyszał w czasie przerw, nasz gwar.

Jako całość: Lwi Gród, Gniazdo Orłat i dzisiejsze, tętniące życiem miasto — pozostawił Lwów wiele miłych wspomnień wycieczkowiczom, którzy z żalem prawdziwym go opuszczali po dwudniowym pobycie, wybierając się dalej:

DO ZALESZCZYK I CZERNIOWIEC
Nie mniej niż pierwsza część wycieczki udał się i jej dalszy ciąg. Ale o tym następnym razem. (k-i)

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Szan. Odbiorców proszków „Migreno - Nervosin“ z Kogutkiem, że chcąc im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, — stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w torebkach higienicznych.

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i nowe w torebkach.

Uprzejmie prosimy o odnoszenie się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach), gdyż skład proszków nie uległ zmianie. Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno - Nervosin“ z Kogutkiem będą wytwarzane tylko w higienicznych torebkach.

Mokotowska Fabr. Chem. Farm.
Adolf Gąsecki i Synowie S. A.
w Warszawie.

W sposób oględny i taktowny policja może legitymować uczniów

Na wniosek Min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego policja ma obowiązek udzielać pomocy nauczycielom, przedstawicielom władz szkolnych i delegatom kół rodzicielskich przy ustaleniu tożsamości uczniów i uczennic.

Tylko w przypadkach absolutnej niemożności wylegitymowania ucznia, policjanci mogą sprowadzać młodzież szkolną do urzędów policyjnych.

Opieka nad szkolną młodzieżą żeńską ma sponioczyć wyłącznie w ręku policjantek.

W razie jakiegokolwiek konfliktu, ostatecznym zlikwidowaniem sprawy ucznia ma osobiście zająć się kierownik urzędu

policyjnego i bezzwłocznie po sprowadzeniu ucznia.

Przetrzymywanie uczniów w pokoju dyżurnego przodownika lub w ogólniej poczekalni razem z zatrzymanymi dorosłymi osobami jest niedopuszczalne.

Z uwagi na bardzo czułą ambicję osobistą młodzieży szkolnej, legitymowanie i sprowadzanie uczniów ma być uskuteczniawane w sposób oględny, dyskretny i nader taktowny.

Akcja policji w nadzorze powinna być nacechowana powagą, wyrozumiałością i troską obywatelską o zdrowie moralne młodego pokolenia.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

S r o d a

18
Sierpień

Heleny ces., Agapita m. Klary Słowiański; Bolesława Słońca wsch. 4.23, zach. 18.56 Księżyc wsch. 16.46, z. 0.21.

HISTORIA PODAJE:

1812 Polacy odznaczają się pod Smoleńskiem. 1849 Legion polski, walczący w powstaniu węgierskim, udaje się do Serbii.

PRZYŚLOWIA:

„W sierpniu, gdy zagrzmie Strony północnem, Ryb kłęska i tego, co czołga po ziemi“.

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Różga jest symbolem kary a palma — nagrody.

Kina w Sosnowcu grają dziś

PATRIA: „Przy kominku“.
EDEN: „Jaśnie Pan Szofer“ i „Niesamowity dom“.

Zmiana przy składaniu podań

NA WYŻSZE UCZELNIE

W nadchodzącym roku akademickim 1937-38 wprowadzono zmianę przy zapisach słuchaczy wstępujących na wyższe uczelnie.

Uniwersytet warszawski podał do wiadomości, iż w tym roku podania nowo wstępujących studentów muszą być składane osobiście.

Dotąd dopuszczalnym było nadsyłanie podań, opatrzonej w właściwe dokumenty, pocztą.

Składanie podań odbywać się będzie nie w głównym Sekretariacie Uniwersytetu, lecz w kancelariach dziekanów poszczególnych wydziałów.

Ulgi podatkowe DLA NOWYCH BUDYNKÓW

W przepisach o ulgach podatkowych dla nowych budynków przewidywane są pewne zmiany.

Ulgi dotychczasowe mają być utrzymane w całej pełni: 1) na terenie Gdyni; 2) na Kresach Wschodnich, 3) w okręgu sandomierskim.

W całej Polsce mają być utrzymane ulgi dla domków robotniczych dwu lub trzyizbowych i dla małych domków.

Poza tym przewidywane są jedynie drobne zmiany.

Uzupełnianie URZĄDZENIA APTEK

Ministerstwo opieki społecznej wydało rozporządzenie na mocy którego z dniem 1 stycznia 1938 r. obowiązować będzie na terenie całej Polski t' zw. farmakopea polska.

Apteki na zasadzie tego rozporządzenia w ciągu roku od daty wprowadzenia w życie rozporządzenia obowiązujące są uzupełnić swe pracownie laboratoryjne przyrządami i przybierami zawartymi w spisie farmakopei.

Zgodnie z wymogami nowej farmakopei laboratoria apteczne muszą być zaopatrzone w mikroskopy, wagi analityczne, sita itp.

× ZWOLNIENIE OD ZBĘDNYCH DOKUMENTÓW. Ministerstwo komunikacji wydało okólnik do dyrekcji kolejowych o zaniechaniu żądania dokumentów (metryk żony i dzieci), które dotychczas powinny się znajdować w aktach osobistych pracownika, a które nie mają wpływu na wysokość emerytalnego zaopatrzenia.

Nie wolno zatrudniać PRACOWNIKÓW STAŁE „NA PRÓBĘ“

Sąd Najwyższy ogłosił orzeczenie w sprawie omijania przez pracodawców zakazu stałego zatrudnienia pracowników pod pozorem pracy „na próbę“.

Jak wiadomo, pracowników umysłowych wolno angażować na próbę tylko na okres 3 miesięcy, po których praca zamienia się automatycznie na stałą.

W konkretnym wypadku pracodawca po jednym miesiącu próby zaangażował pracownika na dalsze 6 miesięcy próbnych.

Sąd Najwyższy uznał, że druga umowa miała charakter próbny tylko przez okres 2 miesięcy, po których już do końca okresu zatrudnienia miała charakter umowy na czas określony ze skutkami zwykłego wypowiedzenia.

—oOo—

Plenarne posiedzenie ZARZĄDU GŁÓWNEGO PZZPP. i H.

Zarząd Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu (Sienkiewicza 17-a) zwołuje w dniu 22 bm. tj. w najbliższą niedzielę o godz. 10.30 plenarne posiedzenie zarządu głównego, prezesów oddziałów i sekcji.

Na posiedzeniu tym omawiane będą poza sprawami lokalnymi sprawy o charakterze ogólnopracowniczym, a mianowicie: dalsza akcja związków, zrzeszonych w Unii związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie w sprawie realizacji ustawy o układach zbiorowych pracy; interpelacja posła Romana Krukowskiego w sprawie rządów komisarycznych w Ubezpieczalniach Społecznych; kordynacja współpracy, ew. połączenie się związków zawodowych o wspólnym charakterze pracy, a należących do Unii Zw. zaw. prac umysł.

Ze względu na duże znaczenie wymienionych spraw dla świata pracy, zarząd Związku wzywa wszystkich członków Zarządu, prezesów oddziałów i sekcji, jak również członków Związku tak miejscowych, jak i zamiejscowych do wzięcia udziału w tym posiedzeniu.

—oOo—

Galary z węglem PŁYNĄ CZARNĄ PRZEMSZĄ

Pisaliśmy już w swoim czasie o spławianiu węgla galarami Czarną Przemszą, a następnie Wisłą z Zagłębia Węglowego do różnych miast położonych nad Wisłą.

Początkowo spławem zajmowali się różni właściciele galarów, nabywając przeważnie węgiel wydobywany przez bezrobotnych z bieda-szybów.

Ostatnio handlem zajmują się specjalne przedsiębiorstwa, które wynajmują galary do spławiania węgla.

Pomieważ przewóz węgla wodą kalkuluje się taniej o 40 proc. niż koleją, przeto ruch galarów na Przemszy i Wiśle znacznie powiększył się.

Zamiast 120 galarów, kursujących w ub. roku, obecnie jest ich już 276, z załogą 631 osób.

Ładowanie węgla odbywa się w kilku miejscach nad Przemszą.

Węgiel płynie Wisłą nawet już do Warszawy.

—oOo—

× OBOSTRZENIA PRZY WYDAWANIU POZWOLEŃ NA WYCIEZKI ZAGRANICZNE. Przy załatwianiu podań rozmaitych stowarzyszeń i organizacji społecznych, ubiegających się o zezwolenie na zbiorowe wycieczki zagraniczne, wprowadzone zostały obostrożenia wobec zachodzących afer i nadużyć. ezwolenia na urządzenie wycieczek otrzymują tylko stowarzyszenia o charakterze społecznym. Muszą one podać do wiadomości uczestników wycieczek, że prolegata pobytu za granicą, poza czasokres przewidziany wycieczką jest niedopuszczalna i wszelkie zabiegi tego rodzaju pozostawione będą bez uwzględnienia.

× MUNDURKI I TARCZE OBOWIĄZUJĄ! Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego nie zamierza wprowadzić w roku szkolnym 1937-38 zmian w rozporządzeniu z dnia 27 marca 1933 roku odnoszącym się do ubioru młodzieży szkolnej. Obowiązują zatem noszenie przepisowego mundurku jak również tarcz na rękawach z numeracją szkół.

Zasady ponownego zatrudnienia „młodych emerytów”

Od pewnego czasu kursowały w prasie wiadomości o powołaniu emerytów z powrotem do służby w administracji. Informacje te naogół były nie ścisłe. Obecnie podano prasie dosłowne brzmienie okólnika, wydane przez Min. spraw wewn. w tej sprawie.

W okólniku stwierdza się, że w liczbie emerytów państwowych znajdują się mogą takie osoby, których wiek i zdrowie pozwalają na kontynuowanie służby. Według okólnika, emeryt — zatrudniony ma być w charakterze czasowego dietariusza.

Ma być mu powierzona taka praca, jaką musiałby wykonywać przy powołaniu do służby na stałe. Po wykazaniu, że pracę tego rodzaju emeryt potrafi wykonać pożytecznie, nastąpić ma reaktywizacja. Minister sp. w. zwrócił się do wszystkich wojewodów o dostarczenie do dnia 1 listopada br. danych o tych byłych podwładnych emerytowanych urzędnikach i niższych funkcjonariuszach państwowych, którzy nadawali się do służby.

Za bezwzględnie nie nadających się do służby uważać należy według okólnika tych emerytów, którzy ukończyli 60 lat lub są niezdolni do pracy ze względu na stan zdrowia, lub wreszcie byli karani sądownie albo też usunięci ze służby w drodze dyscyplinarnej.

Jednocześnie ukazało się zarządzenie Min. sp. w., w sprawie używania do pracy czasowo zatrudnionych dietariuszy. Zarządzenie to przewiduje — że przyjęcie dietariusza do pracy może nastąpić tylko w tym wypadku, gdy praca jakaś musi być koniecznie wykonana, a nie może być wykonana przy pomocy sił stale zatrudnionych. Min. sp. w. zaleca, aby na dietariuszy przyjmować w pierwszym rzędzie te osoby, które nie posiadają środków utrzymania.

Pomado prace nie wymagające specjalnego przygotowania i wyrobienia mają być powierzone miejscowej bezrobotnej młodzieży. Wykonanie pracy wymagającej specjalnego wyrobienia i przygo-

towania powinno być powierzone emerytom.

Okres na który dietariusz został zaangażowany nie może przekroczyć jednorazowo dwóch miesięcy, należy bo-

wiem dążyć do umożliwienia pracy zarobkowej jak największej ilości osób. Ponowne zatrudnienie dietariuszy może nastąpić tylko po miesięcznej przerwie co najmniej.

Wszystkie szkoły mogą otrzymać broszurę o radiofonii szkolnej

Podajemy do wiadomości szkół powszechnych, że Polskie Radio wydaje w tym roku broszurkę, zawierającą szczegółowy program audycji szkolnych na nadchodzący rok szkolny.

Każda szkoła powszechna posiadająca odbiornik radiowy może otrzymać bezpłatnie jedną taką broszurę. Do wszystkich tych szkół, które zainstalowały u siebie radio przed 1-ym stycznia 1936 r. Polskie Radio wyśle broszurę przed końcem bieżącego miesiąca, gdyż posia-

da ich adresy — natomiast wszystkie szkoły, które nabyły odbiorniki po 1 stycznia 1936 r. otrzymają broszurę dopiero po przystąpieniu do Polskiego Radia swych adresów.

Prosimy więc wszystkie szkoły powszechne, które zainstalowały u siebie radio po 1 stycznia 1936 r. o przystąpieniu swych adresów do Polskiego Radia w Warszawie, Mazowiecka 5, najpóźniej do 25 bm., celem otrzymania bezpłatnej broszury o radiofonii szkolnej.

Modrzejów ośrodkiem handlu koniami przeznaczonymi na rzeź

Przed paru miesiącami pisaliśmy o masowym eksporcie z Mysłowic za granicę koni na rzeź oraz mięsa końskiego.

Ośrodkiem, w którym koncentruje się zakup k-ni jest Modrzejów. Na targowisku tu-tejszym

handlarze zakupują wielkie ilości koni, dostarczanych nawet z dalszych okolic.

Ubój koni odbywa się w rzeźni miejskiej w Mysłowicach, a mięso wysyłane jest wagonami za granicę.

Ostatnio popyt na mięso końskie znacznie się zwiększył, toteż

cena koni na rzeź poszła znacznie w górę.

Przeciętnie tygodniowo w rzeźni mysłowickiej bije się 400 koni.

40 proc. mięsa końskiego wysyła się do Francji, resztę zaś pochłania rynek belgijski.

Niezależnie od mięsa, wysyła się również około 600 sztuk tygodniowo koni żywych, do-brze odpassionych.

Obecnie prowadzone są pertraktacje w sprawie wysyłania mięsa końskiego do Holandii.

Echa zająć przed magistratem będzińskim Jeden z podżegaczy zbiegł do Francji

W ub. roku zarząd miejski m. Będzina przyjął kilkunastu bezrobotnych, celem zatrudnienia ich na robotach publicznych. Gdy się wieś o tym rozszalała po mieście, przed zarządem miejskim

zebrało się około 200 bezrobotnych, którzy wysłali delegację do zarządu miasta domagającą się zatrudnienia wszystkich bezrobotnych.

Ponieważ wobec braku funduszy Magistrat nie mógł zatrudnić wszystkich, tłum podjudzany przez agitatorów w osobach Piotra Keliana (Będzin, Staszica 3), Mariana Jarka (Będzin, 1 Maja 90), Antoniego Budzisz (Będzin, Małobądzka 107) i Antoniego Pytla (Będzin, Przeczna 36)

usiłował wtargnąć do biur Magistratu, przy czym wybito kilka szyb. Przybyłe na miejsce ekscesów skonsygnowane oddziały po-

licji, rozproszyły demonstrantów, aresztując przy tym wyżej wymienionych czterech agitatorów.

Wczoraj wszyscy czterej mieli zasiąść na ławie oskarżonych przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, jako

oskarżeni o podburzanie tłumów do ekscesów.

Na rozprawę stawili się tylko Antoni Budzisz i Antoni Pytel, natomiast Marian Jarek znajduje się na manewrach wojskowych, z których nie otrzymał na dzień rozprawy zwolnienia, a Piotr Kelian, obawiając się odpowiedzialności (Kelian ma do odsiedzenia parę wyroków za robotę wywrotową)

zbiegł do Francji.

Ponieważ na rozprawę nie stawilo się również kilku świadków, wobec tego rozprawę odroczo-

NA KANWIE

Kocha się w Panu ciemna blondyna...

U wróżki Bączkowej siedział pan Ignacy Piątek i ciekawie spoglądał na rozłożone karty.

— Urodził się pan pod Panną — mówiła wróżka.

— Gdzie tam pod panną! — oburzył się pan Ignacy. — Matka moja mężatka była.

— Głupiś pan — rzekła wróżka. — Panna to taki znak, taka gwiazda. Jeżeliś pan się urodził pod Panną, to znakiem tego w miejsce pana miała się kobieta urodzić.

Kocha się w panu jedna ciemna blondyna. Jej ojciec jest panu bardzo przychylny. Dobrze mówię?

— Abo ja wiem? — oburzył się pan Ignacy. — Gdybym wiedział, tobym do pani nie chodził!

— No i rychło pan zerwie z kawalerskim życiem i z tą ową blondyną to się pan ożeni — mówiła wróżka. — W małżeństwie będziesz pan szczęśliwy, a dzieci będziecie mieli...

— Zaraz, zaraz! Mówisz coś pani ni w pięć, ni w dziesięć. Jakim sposobem mogę się żenić z ową blondyną, kiedy już jestem żonaty i dzieciny?

— Żonaty? A czemu pan obrączki nie nosisz?

— Bo w lombardzie zastawiłem.

— Zarty pan sobie ze mnie będzie srodł? Na śmiechy chętny się panu zebrało? Przycho-

dzi do wróżki bez obrączki i kawalera odwała!

— Nie gniewaj się pani. Na drugi raz wypiszę pani na papierku jak i co, to będziecie pani wiedziały.

— No, jedźcie dalej. Czeka pana daleka droga w niedalekiej przyszłości.

— Pani Bączkowa, nie zalewaj pani kolejki — rzekł pan Ignacy. — Żadna droga mnie nie czeka, a po drugie nawet bym piniondzów na podróż nie miał. Znakiem tego tak daleka droga to bujda na resorach.

— Jaka bujda? — oburzyła się wróżka. — Mówiłes pan, że mieszkasz na Ciepłej, czy tak?

— Tak.

— A teraz jesteś pan na Towarowej i musisz pan wracać do domu. A więc dobrze mówiłam, że czeka pana daleka droga w niedalekiej przyszłości!

Na loterii pan grasz? To weź pan numer, co będzie miał trójkę na początku a na końcu czwórkę to na pewno wygra. No, już wrócenie skończono. Zapłać pan złotówkę.

— Ale pan Ignacy nie chciał.

— Póki żyję — mówił pan Ignacy przed Sądem — jeszcze takiej wróżki nie widziałem. Nic przepowiedzieć nie umie, chyba że jak dziś wtorek, to jutro będzie środa. A że mi na koniec numer losu podała, więc pomyślałem sobie, że złotówkę zapłać, ale jeżeli wygram. A że przegrałem więc jeszcze żądam, aby mi



pani Bączkowa piniondze zwróciła. Sąd skazał pana Ignacego Piątka na dzień aresztu z zawieszaniem.

Za učenje półkolonii DLA DZIECI W PIASKACH

W dniu 15 bm. zakończone zostały miesięczne półkolonie dla 103 dzieci bezrobotnych i biednych w Piaskach, przy kopalni „Czeladź”.

Na kolonie te przekazał Magistrat Czeladź zł. 500. Magistrat m. Będzina zł. 100, administrator Towarzystwa „Czeladź” p. J. Herdhebut zł. 100, urzędnicy T-wa „Czeladź” zł. 205 i Towarzystwo „Czeladź” zł. 205.

Kolonie były dwa razy wizytowane przez delegatów województwa. Wyniki prowadzenia półkolonii okazały się bardzo dobre, gdyż przeciętny przyrost wagi wynosi od 1.30 do 3 kg.

Półkolonie prowadziły dwie nauczycielki pp. Calicka i Buchaczówna, które włożyły w nie cały swój młodzieńczy i ideowy zapał, wynikiem którego był popis małych dzieci, który wzruszył do głębi serce przybyłych rodziców i opiekunów półkolonii.

PROGRAM RADIOWY

EKSPERYMENTALNY KONCERT RADIOWY

Nie dawno Rozgłośnia Łódzka nadała na wszystkie rozgłośnie polskie „Cztery pory roku” p. Czajkowskiego, przeprowadzając równocześnie eksperyment instrumentalny, który wypadł w mikrofonie zupełnie dobrze.

Obecnie Łódź przygotowała drugą podobną audycję, w czasie której nadane zostaną „Pieśni bez słów” — F. Mendelsohna. Eksperyment polegać tu będzie na powierzeniu poszczególnych fragmentów tego utworu poszczególnym instrumentom w różnych zestawieniach — co dać może nowe efekty mikrofonowe.

Audycja ta nadana będzie w dniu 18 bm. o godz. 16.15 i wezmą w niej udział: kwartet smyczkowy konserwatorium H. Kijewskiej, Teoduz Waksman (cytra), Antoni Makowski (klarnet) i Jerzy Sulikowski (fortepian).

LAUREAT KONKURSU CHOPINOWSKIEGO — WITOLD MAŁCUŻYŃSKI GRA DLA RADIOSŁUCHACZY

Najszerze kola radiosłuchaczy interesuje każdy występ Witolda Małcużyńskiego, młodego polskiego pianisty, którego kariera artystyczna zapowiada się bardzo obiecująco. Nie dawno zdobył Małcużyński odznaczenie na konkursie pianistycznym w Wiedniu, w ostatnim zaś Międzynarodowym Konkursie im. Chopina w Warszawie uzyskał jedną z pierwszych nagród. To też świat muzyczny zwraca baczną uwagę na tego młodego pianistę. W środę dnia 18 bm. o godz. 21.00 usłyszą ga radiosłuchacze, jako wykonawcę utworów Chopina.

„DZIARSKIE CHŁOPY” — ŚPIEWAJĄ W RADIO

„Dziarskie chłopcy” — to nazwa kwartetu wokalnego, który wystąpi przed mikrofonem dnia 18 bm. o godz. 20.00 i wykona prawdziwie dziarskie i ohoce piosenki o charakterze ludowym, opracowane przez Cz. Żelechowskiego. W koncercie weźmie udział również zespół harmonistów P. Rybarskiego i T. Kowalskiego, który odegra skoczne tańce ludowe polskie. Będzie to więc audycja swojska i pogodna.

ŚRODA, 18 SIERPNI 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna 6.05 Muzyka z płyt 6.18 Gimnastyka 6.38 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.20 Życie kulturalne Śląska 12.25 Koncert orkiestry Furmańskiego i Dakowskiego 15.00 Koncert życzli 15.15 To było modne — płyty 15.30 Orkiestra B. B. C. — płyty 15.43 Wiadomości giełdowe 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 „Z swojego warsztatu” — szkic literacki Mariana Piechała 16.15 Pieśni bez słów Feliksa Mendelsohna. Wykonawcy: Kwartet smyczkowy Konserwatorium i soliści 16.45 „Jan Karol Chodkiewicz” — odczyt dr. Ryszarda Mienickiego 17.00 Lekkie piosenki i melodie w wykonaniu Sióstr Burskich oraz Jana Żyńskiego i Władysława Szpilmana (2 fortepiany) 17.50 Jak budujemy statek — pogadanka — wygłosi Stanisław Dmochowski 18.00 Chwila Biura (Studiów 18.15 Audycja dla dzieci: „Japońska bajka o złej księżniczce Liosan”. Napisała Helena Reutt-Tymieniecka. Opowie Stefania Stoińska 18.35 Serenada Sergiusza Rachmajniowa w wyk. kompozytora — płyty 18.45 Wiadomości sportowe lokalne 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 „Stan i potrzeby szkolnictwa polskiego na Śląsku Opolskim” — pogadanka Henryka Huloka 19.10 Orkiestra mandolinistów polskiego związku pracowników w Hajdukach Wielkich. Dyrygent Henryk Król 19.40 Pogadanka aktualna 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos” 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Witolda Małcużyńskiego 21.45 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — wybrany fragment z powieści mówionej Marii Kuncewiczowej 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Malej orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego i soliści.

Pokrzywdzeni robotnicy ŻYDOWSKIEJ FABRYKI OBUWIA

Przed kilku tygodniami została zamknięta na okres sześciu tygodni żydowska fabryka obuwia „Szi-lak” w Będzinie.

Właściciele fabryki przy unieruchamianiu zakładu zobowiązali się z chwilą otwarcia fabryki przyjąć do pracy wszystkich starych pracowników.

Tymczasem obecnie uruchomiono fabrykę, jednakże pomimo zapewnień kilku robotników nie przyjęto, natomiast zatrudniono na ich miejsce innych, żydów.

Pokrzywdzeni robotnicy zwrócili się ze skargą do inspektora pracy, a jednocześnie występują do sądu pracy o odszkodowanie za zwolnienie ich z pracy bez wypowiedzenia.

—oOo—

× **ECHA ZABÓJSTWA SP. NAWROCKIEGO.** Wczoraj przerwali pracę robotnicy przy robotach miejskich w Będzinie, które prowadził poprzecznie śp. Nawrocki, przedsiębiorca z Chorzowa, który jak wiadomo, zmarł wskutek pobicia go przez czterech robotników. — Strajkujący wysłali delegację do zarządu miejskiego zapytaniem, kto będzie wypłacał ich należności. Po otrzymaniu zapewnienia, że zobowiązania śp. Nawrockiego regulować będzie Magistrat, robotnicy przystąpili do pracy.

SPORT

JĘDRZEJOWSKA ZAPROSZONA DO AUSTRALII

Z Melbourne donoszą do Londynu, że australijski Zw. tenisowy chce umożliwić australijskim tenisistom rozegranie kilku spotkań z jedną z najlepszych raket Europy, postanowił zaprosić Jadwigę Jędrzejowską na tournée do Australii. Związek australijski projektuje urządzenie tego tournée w końcu bież. roku.

17 DRUŻYN NA OBOZIE JUNIORÓW W KOZIENICACH

W treningowym obozie piłkarskim dla juniorów w Kozienicach, który rozpoczęły zostały w dniu 16 bm. bierze udział 17 drużyn, a mianowicie: Wisła i Cracovia z Krakowa, Warta i KPW z Poznania, Ruch, Naprzód (Lipiny) ze Śląska, Pogoń (Lwów), Polonia (Bydgoszcz), Reverta (Stanisławów), Śmigły (Wilno), PWATT (Warszawa), Hasmona (Równe), Pogoń (Brześć), Widzew (Łódź), Czeladzi KS (Czeladź), Unia (Lublin).

PPW (Katowice) — WARTA (Zawiercie) 7:2 (1:2).

W ub. niedzielę drużyna katowickiego PPW bawiła w Zawierciu, gdzie rozegrała towarzyski mecz z tamtejszą Wartą. W pierwszej połowie gospodarze mieli lekką pozewagę, która uwidoczniła się w dwu strzelonych bramkach. Druga natomiast połowa gry należała bezapelacyjnie do PPW, dla którego bramki strzeliłi Pommy 5 i Sakwerda 2. Najlepszy na boisku bramkarz PPW Bąk.

PILKA NOŻNA W OLKUSZU

W ramach święta Żołnierza w Olkusz, na boisku pod Czarną Górą odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy nowoorganizowaną drużyną Koła Zw. rezerw. Olkusz-miasto a KS Zw. strzeleckiego z Wolbromia-fabryka z wynikiem 0:3. Zawody odbyły się w niezmiernie trudnych warunkach z powodu dwugodzinnego ulewnej deszczu.

Z okazji pierwszego występu sportowców Zw. rez. okolicznościowe przemówienie wygłosił na boisku prezes Związku p. K. Kowalski. Poza tym orzekał kierownik drużyny z Wolbromia p. Snakowski, życząc nowej drużynie olkuskiej pomyślnego rozwoju.

HEBDA — TŁOCZYŃSKI PRZEGRALI DROGĄ LOSOWANIA

W Sopotach miał się odbyć w poniedziałek finał gry podwójnej z udziałem pary polskiej Hebda — Tłoczyński i pary niemiecko-jugosłowiańskiej Lund — Kukuliewicz. Ze względu na to, że cały dzień padał ulewny deszcz, postanowiono wyłonić zwycięzcę drogą losowania.

Los nie okazał się łaskawy dla naszych tenisistów i w ten sposób oryginalne zwycięstwo odniosła para niemiecko-jugosłowiańska.

MECZ POLSKA — JUGOSŁAWIA W KATOWICACH

Międzynarodowy mecz piłkarski Jugosława — Polska rozegrany zostanie ostatecznie 10 października w Katowicach. Będzie on z cyklu rozgrywek eliminacyjnych o mistrzostwo świata i jednocześnie o puchar króla.

Jugosława proponuje termin rewanżowego spotkania na 3 kwietnia w Belgradzie.

GASSOWSKI WYGRYWA ELIMINACJE

W Warszawie odbyła się eliminacja w biegu na 800 metrów, zeń meczem Polska — Niemcy; startowali Gassowski, Mittelsstaedt i Staniewski. Wygrał Gassowski w czasie 1:58.8 sek.

ECHA ZAJŚĆ NA MECZU

W związku z wypadkami na meczu Resovia — Strzelec w Janowej Dolinie o wejście do Ligi, wydział gier i dyscypliny PZPN postanowił zamknąć boisko Strzelca dla publiczności na przeciąg dwu miesięcy. Ponadto ukarano kierownika Strzelca nagana „a kilku graczy dłuższą dyskwalifikacją.

NOWE ZARZĄDZENIA PUWF

Państwowy Urząd WF i PW wydał ostatnio zarządzenie, zajmując stanowisko wobec aktualnych a dotychczas nieregulowanych zagadnień związanych z życiem sportowym społeczeństwa.

Zarządzenie dotyczy m. in. sprawy bezpłatnych wstępów na imprezy sportowe na tej zasadzie, że do bezpłatnego wstępu uprawnieni są jedynie: 1) zawodnicy i członkowie instytucji organizującej, czynnie zatrudnieni przy przeprowadzaniu imprezy; 2) sędziowie sportowi; 3) dziennikarze sportowi zrzeszeni w Zw. Dz. Sp. R. P.; 4) przedstawiciele władz bezpieczeństwa przybywający służbowo; 5) delegaci PUWF i PW do związków w tych gałęziach sportu, w których pełnią funkcję.

Wszystkie inne osoby mogą korzystać jedynie z biletów ulgowych; żądanie biletów bezpłatnych — od kogokolwiek pochodzi — jest nieuzasadnione.

Ustalając powyższą zasadę PUWF i PW daje organizacjom sportowym podstawę do bronięcia swych interesów materialnych. Im więcej bowiem biletów wolnych, tym są większe szanse deficytu w kasie.

GIELDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.00, Bruksela 89.20, Kopenhaga 117.75, Londyn 26.38, Nowy Jork 5.29, Oslo 152.55, Paryż 19.87, Praga 18.44, Sztokholm 156.00, Zurych 121.60.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. prem. inv. I em 69.50, II em 68.50, 3 proc. poz. prem. inwestycyjna seriowa I em 84.00, 4 proc. państw. poz. premiowa dolarowa 39.00, 4 proc. poz. konsolidacyjna 78.00, 4 i pół proc. poz. wewn. państw. 57.00—57.25.

Akcje: Bank Polski 166.00, Węgiel 24.00, Haberbusch 39.50.

KRONIKA ZAWIERCIA

Nowe ceny SŁONINY I WĘDLIN

Zarząd miejski w Zawierciu ustalił nowe ceny wędlin i mięsa, które obowiązują od 16 bm.

Słonina świeża 1.90 zł. za 1 kg., mięso wieprzowe z dodatką 1.30 zł., salceson włoski 2.00 zł., salceson szwabski 1.60 zł., kiełbasa zwyczajna 2.00 zł., boczek surowy wędzony 2.00 zł., nogi 60 gr., kiszka kaszana z kaszy drobnej 1.00 zł. kiszka kaszana z kaszy tatarskiej 80 gr., kości 30 gr. za 1 kg.

Upór p. Mitelmana NA NIC SIĘ NIE PRZYDAŁ

Zarząd miejski w Zawierciu kilkakrotnie zwracał się z upomnieniem do właściciela posesji przy ulicy 3 Maja p. Mitelmana, aby usunął szpecący miasto parkan, sąsiadujący z komendą policji.

P. Mitelman uparł się jednak i parkanu nie usunął. Na upór znalazło się jednak lekarstwo, bowiem z polecenia zarządu miasta robotnicy miejscy wczoraj usunęli parkan.

× **DOŻYŃKI W PRZECZYCACH.** W ub. niedzielę w Przeczycach pow. Zawierciańskiego odbyły się uroczyste dożynki, zorganizowane przez tamtejsze Koło gospodyń wiejskich, przy współudziale KGW. z Mierzęcic i Zendka oraz kółek rolniczych z tych miejscowości. W uroczystościach tych wzięli udział pp. mgr. St. Malanowicz, Konrad Borowski, agronom pow. Wł. Słociński instruktorka KGW. Halina Mianowska i inni.

× **SAMOBÓJSTWO.** 49-letnia Ruchla Gotfrid, zamieszkała w Zawierciu przy ul. Widok 6, popełniła samobójstwo, wieszając się we własnym mieszkaniu. Przyczyna samobójstwa nieznana.

× **KRADZIEŻ ROWERU.** Na skradkę Stanisława Koscianka (ul. Żabia 41), nieznaną sprawą skradł rower, wartości 90 zł.

× **POŻAR OD PIORUNA.** Podczas burzy szalejącej nad powiatami Zawierciańskim i Olkuskim piorun uderzył w dom Stefana Poniewiery. Ogień strawił dom doszczętnie, tylko dzięki wyteżonej akcji straży nie objął sąsiednich zabudowań. Straty wyniosły 2000 zł.

Piorun poraził poza tym 16-letnią Janinę i Stefana Poniewierów, którzy doznali dotkliwych poparzeń.

KRONIKA OLKUSZA

Nagły zgon W SĄDZIE.

W dniu 16 bm. przed rozprawą w sądzie grodzkim w Olkusz zmarł nagle na korytarzu, Franciszek Sztuka z Krzykawki, gm. Bolesław, cierpiący na serce.

Sztuka był wezwany w charakterze świadka przez swoją chlebodawczynię, Sytniewską.

Przybyły niezwłocznie lekarz pow., dr. Kiciński skonstatował śmierć.

× **STRAJK MURARZY I POMOCY MURARSKIEJ W OLKUSZU** trwa w dalszym ciągu. Strajk ten prowadzony jest we własnym zakresie, a nie przez Stow. rzemieślników chrześcijan w Olkusz, jak to mylnie podaliśmy.

× **ŚMIERĆ ELEKTROMONTERA.** W dniu 16 bm. poniósł śmierć na 60-letnim w obrębie fabryki Szajnow w Sławku, 26-letni Antoni Janeczek ze Sławkowa z powodu porażenia prądem elektrycznym w czasie naprawy przewodów.

Napad rewolwerowy na powracającego z pracy

Mieszkaniec Zawiercia Jan Liget (Szkoła 78) wracając wczoraj około godz. 1 w nocy na rowerze z pracy do domu został napadnięty na ulicy 11 Listopada przez niejakiego Antoniego Skowrona, który uderzył go jakimś tępym narzędziem w tył głowy.

Uderzenie było tak silne, że Liget spadł z roweru na jezdnię. Gdy podniósł się z ziemi chciał zatrzymać na-

pastnika, aby oddać go w ręce policji.

Skowron, wyrwawszy się z rąk Ligetowi, odbiegł od niego o kilka kroków i zaczął strzelać z rewolweru.

Wszystkie strzały na szczęście chybiły.

Po strzałach Skowron zbiegł.

Zawiadomiona o napadzie policja zatrzymała Skowrona; broni jednak przy nim nie znaleziono.

Zjazd sekciarski pod Olkuszem Chrzest w rzece

W ub. niedzielę we wsi Podlesie gm. Bolesław pod Olkuszem, odbył się zjazd członków sekty „Badaczy pisma św.” z województw: Kieleckiego, Krakowskiego i Śląskiego, w liczbie około 300 osób obojga płci.

Pod specjalnie urządzonym namiotem na podwórzu jednego z gospodarzy, odprawione

zostały modły ze śpiewami, oraz jeden z sekciarzy wygłosił kazanie.

Punktem kulminacyjnym zjazdu był chrzest kilkunastu osób w rzece, „Sztola”, dokonany przez „kaznodzieję” Antoniego Grudzińskiego z Chrzanowa.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Zebranie komisji rządowej dla spraw obrotu towarowego polsko-francuskiego

Dnia 19 bm. odbędzie się w Warszawie pierwsze posiedzenie komisji rządowej kontroli obrotu towarowego polsko-francuskiego.

W posiedzeniu tym ze strony polskiej wezmą udział naczelnik dr. Lychowski i p. Halikowski z Ministerstwa przemysłu i handlu oraz przedstawiciele Ministerstwa spraw zagranicznych i skarbu, jak również delegacji samorządu gospodarczego pp.: dr. Rasiński i inż. Zamojski.

W skład delegacji francuskiej wchodzi: zastępca dyrektora departamentu francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych p. de Saint

Hardouin, wicedyrektor departamentu ministerstwa przemysłu i handlu p. de Tougny, dyrektor departamentu rolnictwa p. Billet i radca ministerstwa finansów p. Gaide — oraz radcowie ambasady polskiej w Paryżu i ambasady francuskiej w Warszawie.

Obrady komisji potrwają w Warszawie kilka dni i będą miały na celu rozpatrzenie dotychczasowych wyników obrotu towarowego polsko-francuskiego w myśl zawartego traktatu handlowego w maju r. b.

Należy zauważyć, że posiedzenia komisji mieszanych będą odbywały się co kwartał.

Tegoroczne kredyty dla miast

Istniejące rezerwy na akcję kredytowo-zapomogową dla miast Funduszu Pożyczko-Zapomogowego przy Banku Komunalnym zostały już wyczerpane. Ostatni rozdział zapomóg i kredytów między miasta najbardziej potrzebujące odbył się w lipcu r. b.

We wrześniu ministerstwo skarbu ma jednak przydzielić kredyty Funduszowi Pożyczko-Zapomogowemu i od tej chwili ma być wszczęta

normalna akcja kredytowo-zapomogowa dla miast. Udzielanie zapomóg i pożyczek będzie się mogło odbywać tylko w tych wypadkach, gdy miasto nie ma innych środków zrównoważenia budżetu, bądź inwestycje już rozpoczęte, wymagają ich zakończenia, albo też od rozpoczęcia inwestycji zależy stan gospodarczy danego miasta w przyszłości.

Kronika gospodarcza

UPADŁOŚCI W POLSCE. W ciągu czerwca rb. ogłoszono na terenie całej Polski, według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ogółem 10 upadłości, wobec 5 w maju r. b. i 9 w czerwcu 1936 r. W spółkach akcyjnych ogłoszono 2 upadłości (w maju r. b. nie ogłoszono żadnej upadłości, zaś w czerwcu 1936 r. 1). Również w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością ogłoszono 2 upadłości (w maju r. b. 1 i w czerwcu ub. roku 4), w spółkach firmowych i komandytowych 2, podczas gdy w poprzednim miesiącu nie zgłoszono żadnej upadłości, jak również w czerwcu ub. roku. Ponadto w spółdzielniach ogłoszono 2 upadłości, wobec ani jednej w maju r. b. i czerwcu ub. roku, oraz w przedsiębiorstwach jednoosobowych, 2 w maju r. b. i czerwcu ubiegłego roku po 4 upadłości). Na upadłości w przemyśle przypada w czerwcu rb. 3, wobec 3 w maju r. b. i 6 w czerwcu ub. roku, a w handlu 7, wobec 2 i 3.

DUŻY DEFICYT OBROTÓW HANDLOWYCH POLSKO-SOWIECKICH. Szczegółowa statystyka obrotów handlowych polsko-so-

wieckich za czerwiec br. wskazuje na dalsze pogłębianie się ujemnego salda, jakie charakteryzuje ten odcinek naszej wymiany zagranicznej od szeregu lat. W miesiącu tym zwiększyliśmy do Polski z Z. S. R. R. ogółem za 1.407.536 złotych, wywóz zaś osiągnął wartość zaledwie 585.173 złotych. Po stronie importu naszego z Rosji główną pozycję stanowiły rudy manganowe, dalej rudy żelazne, łom żelazny, fosforyty i t. p. Prawie cały nasz eksport ograniczał się zaś do żelaza handlowego i rufalisticznych.

WIELKI RUCH PRZEWOZOWY NA KOLEJACH W OSTATNIEJ DEKADZIE LIPCA. W ostatniej dekadzie lipca na kolejach polskich panował dawno nietknięty ruch wskutek ogromnego wzrostu przewozów towarowych. W okresie tym przeciętny dzienny naladunek wyniósł 15.700 wagonów wobec 6.0 wagonów, w dekadzie drugiej 15.500 wagonów przeciętnie dziennie w pierwszej. Wielki wzrost przewozów kolejowych jest wynikiem w głównej mierze wzmoczonego wywozu węgla zagranicę, oraz ruchu tranzytowego.

Z CAŁEJ POLSKI

ZABYTEK SPRZED 5 TYSIĘCY LAT ZNALEZIONO W BISKUPINIE

W czasie ostatecznego falochronu biskupińskiego grodu znaleziono sztydo kościane długości 19,5 cm., zdobione zagadkowym ornamentem. Sztydo to pochodzi z epoki kamiennej środkowej i liczy ponad 5 tysięcy lat i należy do kultury, zwanej maglemoską (od miejscowości Maglemose w Danii), gdzie odkryto duże osiedle ludu z taką kulturą. Sztydo, zgubione przed 5000 lat, znalazł widocznie mieszkaniec biskupińskiego grodu, używał przez pewien czas i... zgu bił je również Cenny ten zabytek jest pierwszym dotąd przedmiotem, zdobionym na naszych ziemiach, pochodzącym z epoki tak odległej. W Europie środkowej należą znaleziska kultury maglemoskiej równie do rzadkości.

KATASTROFA SZYBOWCOWA W BEZMIECHOWEJ

Z Bezmiechowej donoszą, że w czasie lotu ćwiczebnego w dniu wczorajszym spadł ze znacznej wysokości wraz z szybowcem student Politechniki lwowskiej 24-letni Stanisław Baraniewski. Szybowiec został zupełnie rozbity, polot zaś doznał tak ciężkich obrażeń, że w drodze do szpitala zmarł.

STADA WILKÓW I DZIKÓW W GORLICACH

Na terenie gromad Regetów Wyżny ukazały się duże stada dzików, które wyrządzają wielkie szkody. W Jasieli, pow. Sanockiego, pojawiły się stada wilków, które również niszczą dobytek miejscowych gospodarzy. W ciągu ostatnich dni wilki porwały kilkanaście owiec.

7 OFIAR NIESFORNEGO WOŹNICY

Niesformność woźnicy stała się znów przyczyną katastrofy samochodowej, która wydarzyła się w pobliżu Redy. Od strony Gdyni jechało auto, prowadzone przez dyrektora Związku Spółdzielni Mleczarskich w Grudziądzu, p. Lucjana Weznarskiego. Pasażerem w samochodzie znajdowało się 6 osób: żona dyr. Weznarskiego Eugenia, dyr. Zygmunt Komendziński z Grudziądza z 12-letnim synem oraz p. Jan Kaczmar ze Lwowa, p. Józef Kaczmar i jego córka. Za Redą naprzeciw auta ukazała się furmanka. Mimo sygnałów woźnica nie zjechał w porę na bok. Samochód, gwałtownie skręcony, wpadł na drzewo, rozbijając się doszczętnie. Wszyscy pasażerowie doznali ciężkich obrażeń. Przewieziono ich do szpitala w Gdyni. Stan trzech ofiar katastrofy jest beznadziejny.

RESTAURATORKA—NIEMKA OBRAZIŁA NARÓD POLSKI

Do posterunku policji na Helu zgłosił się nauczyciel z Warszawy, p. Henryk Mieczkowski i złożył zameldowanie o obrazie narodu polskiego, dokonane przez niejaką Feyerhendową. P. Mieczkowski przybył na Hel z wycieczką liczącą 80 osób i zamówił obiad w restauracji owej Feyerhendowej. Według umowy obiady miały kosztować 1,20 i 1,30 zł. Kiedy jednak uczestnicy wycieczki przybyli na obiad, właścicielka zażądała za każdy obiad 1,70. Wobec takiego postawienia sprawy uczestnicy wycieczki opuścili lokal. Feyerhendowa zareagowała na to wulgarnymi wymysłami i m. in. powiedziała po niemiecku: „Niechże sobie idą te polskie świnię”. Sprawę skierowano do prokuratora sądu okręgowego w Gdyni.

PRZEGRĄŁ W KARTY SKLEP KTÓREGO „PILNOWAŁ”

W zakładzie optycznym Zalewskiego w Al. Jerozolimskich w Warszawie zatrudniony był jako goniec 23-letni Wła-

dysław Białowas, który sypiał w sklepie „pilnując” go przed złodziejami. Ub. nocy Białowas zaprosił kilku kolegów, z którymi grał w karty i przegrałszy swoje pieniądze, wyłamał szufladę biurka i skradł 900 zł. Przegrałszy i te pieniądze Białowas zaczął grać na... towary, znajdujące się w sklepie i prze-

grał większą ilość lornetek i okularów! Po całonocnej grze, gdy szulerzy wyszli Białowas przeciął sobie żyłką mięśnie u rąk i zadał sobie nożycami cios w brzuch. Rano pracownicy po przybyciu do sklepu znaleźli Białowasa w kałuży krwi i w stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Proces o katastrofę Lux-torpedy odbędzie się 23 września w Częstochowie

Wyznaczono już termin o jedną z najbardziej tragicznych w skutkach katastrof kolejowych, jakie zaszły w ciągu bież. roku.

Sąd okręgowy w Częstochowie rozprawi na 23 września rozprawę przeciwko pośredniemu sprawcy katastrofy Lux-torpedy pod Rudnika na linii Katowice—Warszawa.

Jak wiadomo, w czasie katastrofy tej która wydarzyła się 25 marca br., poniosło śmierć pięciu kolejarzy, a 12 pasażerów, między którymi byli dwaj artyści teatru sosnowieckiego pp. Erwan i Krotke, doznało ciężkich okaleczeń.

Katastrofa zdarzyła się wskutek nastawienia zwrotnicy na fatalny tor nr. 13

przez zwrotniczego Jana Bekusa, który wbrew instrukcji podał sygnał „wolny tor”. Bekus odpowiadać będzie za spowodowanie powszechnego niebezpieczeństwa w komunikacji kolejowej.

Na rozprawę powołano 10 świadków i biegłych z naczelnikiem wydz. drogowego stołecznej dyrekcji kolejowej, inż. Dyjakiewiczem na czele.

Proces ten zapowiada się sensacyjnie gdyż

obrona zgłosiła wnioski o załączenie do akt wyników dochodzeń dyscyplinarnych.

Sprawa zwrotniczego Bekusa wywołała poruszenie wśród pracowników kolejowych, którzy wyłonili specjalny komitet dla zbierania składek na jego obronę.

Poszukiwanie stenotypistki ale... w U. S. A.

W szeregu dzienników amerykańskich ukazały się ogłoszenia firm poszukujących stenotypistki. Na rynku pracy niemal zupełnie zabrakło maszynistek. Fakt ten tłumaczą gazety chicagowskie rozmaicie, lecz głównie przejściem maszynistek do korzystniejszych gałęzi z życia, jak księgarstwo, administracja lub zmiana stanu. W sferach handlowych lub kolach zbliżonych do City jest publiczną tajemnicą, że

większość małżonek szefów i kierowników przedsiębiorstw składa się z byłych maszynistek.

Dźwięczny stuk „Remingtona” zespolił niejedną parę trwałymi więzami małżeńskimi.

Szare, początkowo skromne maszynistki, zmieniły swe role i stały się odtąd żonami szefów i kierowników przedsiębiorstw lub też w ostateczności sowskie wynagradzanymi współpracowniczkami bardziej skomplikowanych dzieł administracji.

Tymi faktami bulwarowe dzienniki amerykańskie uzasadniają zapotrzebowanie maszynistek na rynku pracy.

Jednocześnie donoszą, że

luka ta będzie w najbliższym czasie pokryta,

gdyż w wielu pensjach i zakładach wychowawczych urządzono dodatkowe lekcje pisania na maszynie.

NOWA ERA w żegludze podmorskiej

Inżynier japoński, Maszuo Nomura z Nagasaki, skonstruował nowy typ łodzi podwodnej zanurzającej się nie tylko na znaczne głębokości, ale posiadającej również uchwyt w kształcie ramion,

przy pomocy których wydobywać można z dna morskiego rośliny i zwierzęta dla celów naukowych.

Trzyosobowa łódź podwodna zbudowana jest w kształcie cygara, posiada 6 m. długości i 5 m. szerokości. W czasie podróży na powierzchni wody poruszana jest przy pomocy 100 konnego silnika Diesla, rozwijając szybkość 12 węzłów na godzinę. Pod wodą pracują dwa pięciokonne motory elektryczne, otrzymujące

napęd z baterji. Łódź zanurza duży zbiornik wodny, który przy całkowitym napełnieniu reguluje odpowiednio szybkość poruszającego się statku...

Po opadnięciu na głębokość 150 i więcej metrów,

woda z tanku zostaje wypompowana i łódź lekko się unosi w górę

Z boku i na przodzie wieżyczki kapitańskiej są okrągłe okna kwarcowe o średnicy 20 cm., przez które można dokonywać zdjęć fotograficznych i oświetlać reflektorami dno morskie. Dwóch ludzi załogi pracuje przy napędzie motorowym, trzeci zajęty jest jedynie obserwacją i pomiarami naukowymi.

Gdy łódź napotyka coś osobliwego lub interesującego w swej podwodnej wędrówce stałowe ramiona długości 5 m. poruszane sprężonym powietrzem wysuwają się naprzód chwytając obiekt. Małe przedmioty, jak: muszle, gąbki, planktony, wydobywa druga para ramion podobnych łądząco do ludzkich rąk.

Palimy coraz niższe GATUNKI TYTONIU

Zbyt przednich gatunków tytoniu na terenie Polski spada wyraźnie w ostatnich czasach. W czerwcu b. r. wynosił on już tylko ogółem 182 tony, wobec 188 ton w maju i 200 ton w czerwcu r. ub. Zbyt całkowity w pierwszym półroczu b. r. wynosił zaś tylko 1.090 ton, a więc o 115 ton mniej w stosunku do analogicznego okresu r. ub.

Jednocześnie spożycie niższych gatunków tytoniu stale wzrasta. W czerwcu 1936 r. wynosiło ono tylko 859 ton, w maju b. r. — 894 tony, w czerwcu zaś — 925 ton.

Największy wzrost spożycia niższych gatunków tytoniu zaobserwowano na terenie województw wschodnich i południowych.

Okolice Arktyki RAJEM RYBOŁOWCÓW

Pewien Szwed, zapalony amator rybołówstwa, wybrał się na północ Laplandii celem polowania ryb. Po przebyciu przeszło 800 mil pociągiem, autem, łodzią motorową i wreszcie ostatnich 2-ch mil pieszo leśnymi ścieżkami, rybak znalazł się w reszcie u celu swej wyprawy — w okolicy, znajdującej się w kręgu polarnym.

W licznych strumieniach górskich, przepływających przez te tereny młody rybak ujrzał taką mnogość ryb, że mimo zmęczenia odbył podróż, nie mógł oprzeć się pokusie i wraz ze swym towarzyszem zarzucił natychmiast wędkę. Polów był tak obfity, że rybacy bez tchu pracowali przez parę godzin.

Zaręczone pstrągi szły na wędki bez względu na gatunek przynęty, jaką im rzucano. Po upływie kilku dni rybacy musieli zaprzestać polowania, gdyż ilość złowionych ryb była tak wielka, iż z trudem tylko udało się im przewieźć ten transport do domu.

Cavour i zabieracz odpadków

Sławny włoski mąż stanu Cavour, wracając kiedyś późną nocą z ministerstwa do domu, spotkał zbieracza odpadków od cygar.

„Jak tam idą interesy? — zapytał go żartobliwie.

Nie bardzo, odparł zbieracz. — zdaje się, że panowie palą teraz cygara tak długo aż niedopalek zaczyna ich piec w usta, potem dopiero odrzucają go. Dlatego też niedopalki, które zbieram są coraz krótsze.

Cavour, który był wielkim amatorem cygar i lubił również wypalić je możliwie aż do końca, wyjął monetę 5-cio frankową i podając ją zbieraczowi rzekł — „Weźcie to, bo i ja przyczyniam się do niepowodzenia waszych interesów.

Gentleman z Sing-Sing jest człowiekiem łagodnego usposobienia

W spisie abonentów telefonicznych Nowego Jorku figuruje pod literą E. nazwisko Robert Elliot, elektrotechnik. Jest to elektrotechnik wyjątkowego rodzaju, jedyny w Nowym Jorku gdyż obsługuje on krzesło elektryczne, na którym straca się zbrodniarzy.

W rewolucji francuskiej kat, który obsługiwał gilotyne, nazywał się „Monsieur de Paris”. W Ameryce nazywa się „Dzientelmenem z Sing-Sing” (nazwa centralnego więzienia Nowego Jorku — przyp. red.). Określenie to jednakże nie zupełnie wyczerpuje zasięg jego działalności, gdyż

jest on katem nie tylko na Nowy Jork, lecz także na sześć największych Stanów

Robert Elliot jest jegomościem średniego wzrostu, dobrze ubranym, o wieku niedającym się określić i wyglądzie kapitalisty z prowincji. Jego odpowiedzialność finansowa jest też ponad wszelką wątpliwość pewna.

Honorarium jego od każdej egzekucji wynosi 150 dolarów, a w ostatnich dwóch latach zalał on równo dwieście

spraw.

Dzielo jego trwa jedną setną sekundy. Lekarze sądowi wprawdzie dopiero po trzech minutach orzekają: skończone.

Krzesło elektryczne mogłoby zawieść. Tak było przed laty w wypadku z oficerem policji Backerem, który wiodł życie dwójste: za dnia pracował w biurze, a nocą dowodził bandą gangsterów. Był to człowiek olbrzymiej siły. Kiedy puszczono prąd, olbrzym wspiął się w krzesło i zdołał wyswobodzić z więzów lewą nogę.

Walka jego ze śmiercią trwała aż 7 min.

Ale to było za czasów urzędowania poprzednika mr. Elliota.

Chociaż przeprawa z życia do śmierci trwa tylko chwilkę, to przecież chwilkę ta obfituje nieraz w niezwykłe wrażenia. Skazańcy na ogół zachowują się przeważnie zupełnie spokojnie. Anarchiści Sacco i Vanzetti, których zbrodnie poruszyły kiedyś cały świat, szli z uśmiechem na ustach na krzesło elektryczne, kiedy mr. Elliot życzył im „dobrej drogi”. Tymi sło-

wy zwykli on żegnać swoich klientów. Brunon Hauptmann, morderca dziecka Lindberga, odpowiedział: — Do widze... — Ostatnia głoska już była niedosłyszalna.

Wielokrotna morderczyni Judith Kitt zapytała w ostatniej chwili: — Czy będę po tym bardzo brzydka?

Złoczyńcy nie wszyscy wierzą w to, że śmierć na krzesle elektrycznym jest najłagodniejsza. Stan Utah skazańcom pozostawia wybór sposobu egzekucji. Z pomiędzy 20 skazańców jeden zażądał, żeby go powieszono, a inni wybrali rozstrzelanie. Mr. Elliot nie rozumie takiego wyboru śmierci. Nie znosi on bowiem widoku krwi. Jest to wogóle człowiek usposobienia bardzo łagodnego.

Należy do stowarzyszenia ochrony zwierząt i sam z rozczulającą troskliwością opiekuje się swymi czterema psami.

Wszystkie towarzystwa dobroczynnością chwylą jego chojną rękę.

Człowiek jest jednak stworzeniem bardzo skomplikowanym...



GABINET KOSMETYCZNY „URODA”

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 62242.

STALE UZUPELNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. — Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skóry lojotokowe, konserwuje, doskonali, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wagi, prosaki, piegę. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczenie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlania lampami: „Perihel”, „Pantahelion”, „Vitalux”.

NATURALNE OPALANIE SKÓRY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERIHEL”.

Trwale przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi
Pielęgnacja włosów — Maquillage. Porady i wskazówki.

50-letnie drzewo rośnie na środku pokoju

Krwini, znajomi i przyjaciele pani Zuzanny Palmir uczestniczyli z racji 85 urodzin rzeźkiej jeszcze i oryginalnej staruszki w dość niezwykłym bankiecie.

W sali jadalnej stół ustawiono dokoła drzewa, które rośnie na środku pokoju.

Zamiast 85 świec na torcie urodzinowym, jak to jest w zwyczaju u Amerykanów, staruszka poleciła umieścić na koronie drzewa 85 różnobarwnych lampionów.

W ten sposób oświadczyła staruszka, chciałam uczcić jedynego przyjaciela, który nigdy mnie nie zawiódł przez 50 lat odkąd wyrósł tu na moim gruncie.

Pewnego dnia przed 50 laty, służąca pani Palmir zauważyła wyrastającą ze szczeliny podłogi roślinę. Pani Palmer zabroniła niszczenia jej — przeciwnie usunąwszy w tym miejscu parkiet, stworzyła jej dogodne warunki rozwoju.

Mała, niepozorna roślinka rozrosła się w wspaniałe drzewo, które obecnie jest przedmiotem ciekawości nie tylko znajomych pani Palmir, ale i licznych reporterów, którzy w opisach swych nie szczędzą słów zachwytu dla oryginalnego pomysłu pani Palmir, wyhodowania drzewa na środku pokoju.

Sędziwa staruszka w ciągu swego życia musiała kilkakrotnie przebudowywać dom, podnosząc w miarę wzrostu drzewa, jego dach oszklony,

by nie lamować rozwoju korony drzewa i dostatecznego dopływu światła.

W SZKOCJI

Młody Mac Smith po powrocie ze szkoły mówi do ojca:

— Wiesz tatuś, dziś w nocy śniło mi się, że podarowałeś mi srebrny zegarek.

— No, ponieważ przyniosłeś dobre stopnie, to możesz go sobie zatrzymać.

HUMOR SZKOCKI

Był podobno jakiś Szkot, który przez wiele lat szukał naprzód odpowiedniej żony. Aż wreszcie znalazł. Przyjechał do Aberdeen cyrk, w którym występowała fenomenalna wprost kobieta.

Była to kobieta — głodomorka. Szkot oświadczył się o jej rękę.

Podobno Szkot wysłał kwiaty czy cukierki swej narzeczonej na imieniny, za pobraniem pocztowym.

Był też inny Szkot, który tylko dlatego urodził się w dn. 29 lutego, aby urządzić urodziny co cztery lata.

KINO „E D E N”

I film:

JASNE PAN SZOFER
w rol. gl. Benita, Bodo, Fertner i inni.

II film sensacyjny pt.

NIESAMOWITY DOM
w rol. gl. E. Love, Virginia Bruce i B. Hume

Poz. i sensu o 17.30 w niedzielę o 15.30

KINO-TEATR

„PATRIA”

L. Marcinkowski

i S-ka

w Sosnowcu

down. Kino Palace

DZIS

PRZY KOMINKU

W roli gl.: ALFRED RODE

niezrównany wykonawca precyzyjnych romansów cygańskich
Cygańskie tańce! Śpiew! Romantyzm!

BILETY OD 25 GR.

Ogłoszenia

Wiersz milimetry jednołamowy: na 1-iej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

BEZDŃ, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel. 630.19—GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43
ŁĄZY, Władysław Jaworski — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELĄDZ, wieczorkowa, Staszica 24, K. ZIMMERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męzke

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — Druk „KURJERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.

Dobre urządzenie elektryczne

w warsztacie to nie tylko oszczędność kosztów napędu, nie tylko czystość i oszczędność miejsca, ale i oszczędność czasu, a w związku z tymi zaletami zadowolenie właściciela i rozbudowa przedsiębiorstwa.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

WAPNO

budowlane iasowane i w bryłach pierwszego gatunku, tuste o dużej wydajności. Wapieniki „Brynica”, Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 5287

Lakier

nowoczesne jak „Nobilor” nitropolitura, płyn do polerowania i t. p. pokost, pendzle, mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościńskiego 15. (vis-a-vis) Kościoła, Telefon 650-70.

LOKALE

SKLEP w dobrym punkcie do wynajęcia. Piłsudskiego 64, II p. m. 9. 3525

Nauka i Wychowanie

GIMNAZJUM

przemysłowo - artystyczne w Sosnowcu ul. 1 Maja 25. Architektura wnętrz, grafika, malarstwo dekoracyjne, rzeźba, ceramika. Zapisy informacje codziennie 5504

Różne

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja! 5581

W POWIATOWYM mieście Pszczynie jest do wynajęcia obszerny sklep z dwoma oknami: wystaw., centralnym ogrzewaniem etc. Ernest Pająk Pszczyna Mickiewicza 288. 5510

ONDULATORKA

fryzjerka poszukuje pracy; wykonyuje ondulację wodną, żelazkową i trwałą. Zgłoszenia Zawiercie, skrytka 34. 5206

POSADY i PRACE

WOZNICZ

z kaucją przyjmie hurtownia piwa — Sosnowiec, Sielecka 27. 3576

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

W okresie upałów nie zważaj na zmęczenie stosując PŁYN POTU SUDOR AP. KOWALSKI



MODNE PRZYBRANIE KAPELUSZA
Oryginalne odchylenie modnej czapeczki kwiatowej przedstawia nam ten oto kapelusik z białej panamy. Jego owalną główkę zdobi istny ogródek.



KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA i FARBARNIA

„ZNICZ”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1959

Przy swędzeniu ciała : WYRZUTACH SKÓRY stosuje się KREM „LAIN-AGE”

kosmetyk usuwający WADY NASKÓRKA tak u dorosłych jak i u dzieci. 3049

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN”
Kogutek
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.
ŁADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW z FASEREM „KOGUTKIEM”
PATRZCIE **JAKIE PROSZKI WAM DAJA**
GDYŻ SA JUŻ NAŚLAADOWNICTWA.
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” z „KOGUTKIEM”
SA TYLKO JEDNE
I ŁADAJĄ Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEŻ I W TABLETKACH